Cena 2 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok II Łódź, wtorek 24 września 1946 r. Nr 263 (450)

Z pobytu Marszałka Żymierskiego w Łodzi

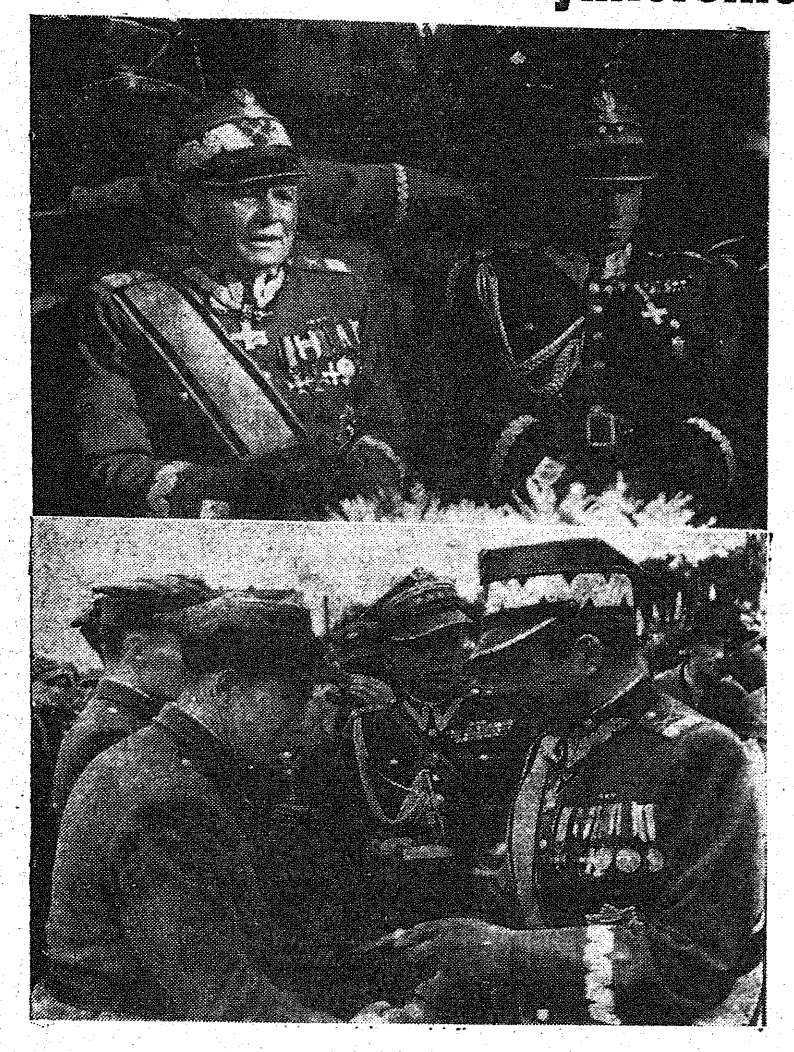

Marszałek Żymierski w towarzystwie gen. Zarako - Zarakowskiego udaje się na uroczystość promocji podchorążych.

Marszałek Żymierski wręcza nagrody prymusom Szkoły Oficerów Polit.-Wych. W głębi płk. St. Łętowski.

Nowy minister handlu USA

Harriman zajął miejsce Wallace'a

i będzie „popierać" politykę Byrnesa i Trumana — Nominacja ta jest niespodzianką nawet dla zaufanych prez. Trumana — Wallace skreślony z listy mówców amerykańskiej partii demokratycznej

Będzie on mógł przemawiać tylko we własnym imieniu

WASZYNGTON, 23.9. (API) Prezydent Truman podał do wiadomości, że mianuje ambasadora amerykańskiego w W. Brytanii Averrlla Harimana ministrem handlu na miejsce Henry Wallace.

WASZYNGTON, 23.9. (API) Mianowanie A. Harimana na stanowisko ministra handlu w miejsce Wallace było wielką niespodzianką dla kół politycznych Waszygtonu. Wiadomość o tym rozszerzyła się błyskawicznie i zdziwiła nawet zaufanych prezydenta Trumana.

Hariman, będący obecnie ambasadorem w Londynie, jak okazuje się figurował na liście ewentualnych kandydatów Uważają, że mianowanie to może mieć oddźwięk w skali międzynarodowej. Przypomina się o tym, że Hariman przed tym, nim został ambasadorem w Londynie, zajmował stanowisko ambasadora w Moskwie. Ponadto stał na czele pierwszej misji w sprawie umowy pożyczkowo-dzierżawnej z ZSRR i uważa się go za eksperta w sprawach sowieckich.

LONDYN, 23.9. (API). Harriman, ambasador St. Zjednoczonych w W. Brytanii, którego prezydent Truman mianował ministrem handlu po dymisji Wallace'a oświadczył dzisiaj w Londynie:

„Popieram w całej rozciągłości politykę Trumana i Byrnesa, którzy prowadzą ją zgodnie ze wzniosłymi zasadami prezydenta Roosevelta. Droga ta prowadzi do pokoju".

„Jestem szczęśliwy, mówi dalej Hariman, że wchodzę do gabinetu prez. Trumana jako minister handlu. W czasie ostatnich 6 lat reprezentując Roosevelta i Trumana w różnych misjach zagranicznych miałem okazję bezpośredniego zetknięcia się z ważniejszymi problemami gospodarczymi narodów Europy i Azji. Narody te zwracają się do nas z wiarą i nadzieją i oczekują od nas pomocy."

WASZYNGTON, 23.9. (API). B. minister handlu USA Henry Wallace został skreślony z listy mówców partii demokratycznej przed nadchodzącymi wyborami, Rzecznik partii demokratycznej oświadczył, że Wallace będzie mógł przemawiać tylko we własnym imieniu.

Kolonie włoskie w ręku 4 mocarstw

PARYŻ, 23.9. (PAP) Ministrowie spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw ogłosili w poniedziałek następującą deklarację:

„Rządy Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji postanowiły, że w ciągu roku od wejścia w życie traktatu pokojowego z Włochami wspólnie zadecydują ostatecznie o losie posiadłości włoskich w Afryce, co do których Włochy zrzekają się wszystkich praw i tytułów.

O ostatecznym losie tych terenów i o ich granicach zadecydują rządy czterech wielkich mocarstw, biorąc pod uwagę wolę mieszkańców i ich dobrobyt, oraz interesy pokoju i bezpieczeństwa.

Jeżeli w sprawie losów któregokolwiek z tych terenów Wielka Czwórka nie będzie mogła dojść do porozumienia w przeciągu roku od dnia wejścia w życie traktatu pokojowego, zagadnienie to zostanie przekazane generalnemu Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych.

Monterzy III-ej wojny

Na tle obecnych wypadków politycznych, rozgrywających się w Stanach Zjednoczonych, jest dość trudno zorientować się, dokąd zmierza polityka zagraniczna rządu amerykańskiego. Po usunięciu ostatnich dwóch przedstawicieli, podtrzymujących pokojową tradycję w polityce zagranicznej Stanów, Byrnes przeszedł do ofensywy.

Fakt, że Prezydent Truman udzielił swojej aprobaty na przedstawione mu wytyczne polityki Byrnesa, budzi tylko obawę. Ludzie, stojący blisko otoczenia Byrnesa, jak senator Vandenberg, i senator Claughorn, nie są nastawione pokojowo.

Nikt dotychczas w Stanach nie powiedział wyraźnie, że właśnie Stany Zjednoczone mają stać się, o ile nie agresorem, to prowokatorem trzeciej wojny. Dużo natomiast składa się oświadczeń, że biedne USA muszą się bronić przed widmem czekającej ich zagłady.

Jeden z bliskich, pozostających w cieniu, współpracowników Byrnesa, zdolny dyplomata przemysłowiec, wyznający zasadę ,że tylko siła ma obecnie wpływ na bieg wypadków międzynarodowych, Joseph Kennedy, wypowiedział się otwarcie na temat trzeciej wojny.

— Stany Zjednoczone są najlepiej położonym na globie ziemskim narodem — zaczyna p. Kennedy. — Dzięki znacznym zasobom materialnym, rozwojowi ekonomicznemu i kulturalnemu, zdolności produkcji, sile i spoistości narodowej, Stany znalazły się na pierwszym miejscu wśród narodów świata.

— Rok temu posiadaliśmy największą siłę militarną, jaką zna historia.

— Ale dziś zaobserwować możemy dwie słabe strony: 1) ignorancja ze strony narodu amerykańskiego w stosunku do naszej polityki zagranicznej; naród nasz jest pierwszym narodem na świecie i musi odpowiednio do tego postępować. 2) Drugą naszą wadą jest niezdecydowane sta-

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

XI sesja KRN zakończona

Potrzeba nam jedności a nie rozdrobnienia sił

Fragmenty przemówienia Prezydenta RP

Wysoka Rado!

Zakończyliśmy obrady sesji Krajowej Rady Narodowej. W 4-dniowych pełnych wysiłku i napięcia obradach dokonano wielkiej pracy: omówione zostały podstawowe zasady, fundamentalne reguły życia politycznego i gospodarczego naszego narodu na najbliższy okres.

Uchwała, zatwierdzająca 3-letni plan inwestycyjny i wytwórczy stanie się podstawowym drogowskazem naszej pracy nad odbudową gospodarczą Polski i przyczyni się niewątpliwie do mobilizacji wszystkich naszych sił twórczych, do spotęgowania wyników tego olbrzymiego wysiłku, jaki naród nasz podejmuje aby odbudować, rozwinąć i utrwalić podstawy naszego bytu gospodarczego, a więc naszej siły i znaczenia wśród narodów Europy.

Debaty na sesji wykazały, że mimo znacznych różnic między poszczególnymi stronnictwami, ustawa budżetowa i plan 3-letni zostały uchwalone jednomyślnie.

Wydaje mi się, że nie będzie przesadą, jeśli stwierdzimy, że pozytywny stosunek, jaki obrady naszego parlamentu wykazały wobec tych decydujących uchwał jest jednocześnie aklamacją i uznanie dla całej podstawowej polityki odbudowy realizowanej dotychczas przez Krajową Radę Narodową. Jest jednocześnie stwierdzeniem, że kierunek rozwoju państwa, wytknięty przez Krajową Radę Narodową i rząd, jest prawidłowy, że droga, którą idziemy, jest właściwa i słuszna (oklaski).

Nie można bowiem pogodzić w żaden sposób programu gospodarczego obszarnika, kapitalisty, spekulanta, z programem gospodarczym robotnika, chłopa czy inteligenta pracującego. Dlatego też, opuszczając tę sesję, winni byśmy gruntownie rozważyć, czym można wytłumaczyć tę sprzeczność między jednomyślnym stanowiskiem przy uchwaleniu zasadniczych i decydujących w naszej rzeczywistości planów gospodarczych.

Z zacietrzewieniem, z jakim pewna część członków tej izby ustosunkowuje się do politycznych zadań państwa, które muszą realizację tych planów gospodarczych zabezpieczyć, aby ułatwić zrozumienie sytuacji, pozwolę sobie przypomnieć pewne fakty z tej dziedziny niedawno minione, co było główną przeszkodą polityczną dla wcześniejszego zrozumienia grup t. zw. „londyńskiej" i lubelskiej", jeśli już użyje tej oklepanej nomenklatury w roku 1944 i jeszcze teraz znaczną część roku 1945. Stosunek do konstytucji z roku 1935 i do programu, wyrażonego w manifeście PKWN. Okazało się jednak, że już na tej sesji nie ma ani jednego posła, który by nie bronił jak najgoręcej konstytucji nie z r. 1935, a z r. 1921 i zasad manifestu PKWN. A więc spory, które przed dwoma laty wydawały się nie do przezwyciężenia — dzisiaj stały się całkowicie nieistotne i nieuzasadnione.

Jestem przekonany, że i dzisiejsze namiętne spory wokół zasad ordynacji wyborczej — zostaną również z czasem zapomniane i uznane za istotne. W gruncie rzeczy, jeśli porównamy uchwaloną przez nas ordynację wyborczą z podobnymi ustawami w krajach zachodnio-europejskich — to z punktu widzenia demokratyczności zasad naszej ordynacji będzie ona stała niewątpliwie na jednym z pierwszych miejsc w takim zestawieniu. Nie ma więc przeszkód, ażebyśmy już dziś ten spór uznali za nieistotny.

Jedno tylko czuje się w obowiązku oświadczyć przy tym dla uniknięcia wszelkich nieporozumień w przyszłości. *Nie zwracamy się i nie potrzebujemy niczyjej pomocy z zewnątrz w rozwiązywaniu naszych spraw wewnętrzno-ustrojowych. (Burzliwe długotrwałe oklaski).*

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Mordercy posła Ścibiorka ujęci

i staną przed sądem Rzeczypospolitej

Sensacyjne oświadczenie min. Radkiewicza na plenum KRN

Dnia 5 grudnia ub. roku zamordowany został w Łodzi we własnym mieszkaniu sekretarz Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL, sekretarz „Wici", poseł do Krajowej Rady Narodowej, ś. p. Bolesław Ścibiorek.

Zbrodnia ta poruszyła wówczas cały kraj. Wszystkie organizacje demokratyczne napiętnowały sprawców ohydnego mordu, jako wrogów demokracji, jako wrogów ludu polskiego.

Doceniając polityczny charakter mordu, oświadczyłem wówczas, że sprawców morderstwa należy szukać w reakcyjnym podziemiu, ponieważ tego rodzaju prowokacje są dokonywane celem siania zamętu w obozie demokratycznym.

(. Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Na ul. Piotrkowskiej w Łodzi w dniu promocji oficerskiej przedefilowały oddziały wojska, organizacyj młodzieżowych i t. d.

Mordercy posła Ścibiorka ujęci

Krecia robota PSL została zdemaskowana

Polskie Stronnictwo Ludowe zajęło wówczas odmienne stanowisko i poprowadziło w całym kraju intensywną kampanię imputowania władzom bezpieczeństwa udziału w morderstwach działaczy PSL, albo wręcz dokonywania takich morderstw.

Uruchomiony został szeroki aparat propagandy szeptanej, preparowano w tym duchu interpelacje, w partyjnych komunikatach wciąż wracano do oskarżania władz bezpieczeństwa o dokonanie mordu na osobie Ścibiorka.

Należy podkreślić, że WIN-owskie podziemie reakcyjne równo legle rozwinęło identyczną kampanię.

Echa tej akcji rozległy się nawet w parlamencie angielskim, w którym minister Bevin złożył oświadczenie niedwuznaczne, obciążając władze bezpieczeństwa odpowiedzialnością za mord na osobie Ścibiorka. W sukurs kampanii PSL-owskiej przyszedł również minister amerykański Byrnes, który w lutym br. oświadczył, że „ostatnie raporty wskazują na to, że w Polsce dokonano szeregu morderstw, których ofiarą padali również wybitni członkowie partii politycznych...“

W sierpniu br. Polskie Stronnictwo Ludowe zgłosiło specjalną interpelację w sprawie morderstwa Bolesława Ścibiorka, w której autorzy całkie niedwuznacznie podają w wątpliwość dobrą wolę władz bezpieczeństwa i starają się wytworzyć opinię, jakoby władzom bezpieczeństwa nie zależało na wykryciu zbrodniarzy. W całej akcji PSL wokół zbrodni zamordowania posła Ścibiorka uderza wyraźna tendencja odwrócenia uwagi od środowiska reakcyjnego i próba skierowania podejrzeń w kierunku obozu demokratycznego albo wręcz w kierunku władz bezpieczeństwa.

Dzisiaj mogę zakomunikować wysokiej izbie, że sprawcy haniebnego mordu, popełnionego na osobie posła Bolesława Ścibiorka zostali przez władze bezpieczeństwa wykryci i ujęci (oklaski).

Wśród aresztowanych znajdują się również bezpośredni wykonawcy, a mianowicie *Płoński Wiesław i Panek Bolesław. Wszyscy znajdują się w więzieniu i w najbliższych dniach staną przed sądem Rzeczypospolitej.*

Przed sądem stanie też urzędniczka jednej z placówek dyplomatycznych w Warszawie, również obciążona w tej sprawie.

Nie przesądzając przebiegu rozprawy sądowej, mogę już teraz stwierdzić, że mordercy wywodzą się z podziemia reakcyjnego, a mia nowicie z jednej z grup dywersyjnych WIN-u, którzy dokonali zbrodni na rozkaz tej organizacji.

Oto co zeznaje Wiesław Płoński — jeden z morderców:

„Dzień czy dwa przed dokonaniem zabójstwa Ścibiorka przyszedł Grom do mnie do mieszkania mojej żony i powiedział, żebym zgłosił się na przedmieście Jeżowa, gdyż ma odbyć się spotkanie z komendantem. Udałem się na spotkanie z komendantem, gdzie również był Lord i Panek Bolesław.

Na spotkaniu tym komendant podkreślił fakt, że Ścibiorek wstąpił do PSL i rozpoczął z Mikołajczykiem współpracę tylko w tym celu, żeby im szkodzić i prowadzić rozłam w PSL.

Komendant powiedział, że nadszedł czas najwyższy, żeby skończyć ze Ścibiorkiem, zastrzelić go, a samym udać się za granicę“.

Drugi wykonawca mordu Bolesław Panek zeznaje:

„Gdy weszliśmy do mieszkania posła Ścibiorka, zapytał on nas: „panowie co ode mnie chcecie. Ja jestem teraz w PSL, jestem posłem do KRN“. Ja odpowiedziałem mu: „wiemy, że jesteś w PSL, ale jesteś tam zdrajcą“.

Oto tło, okoliczności i sprawcy mordu na pośle Ścibiorku.

Wiemy już teraz niezbicie, komu miała przysłużyć się ta zbrodnia i kogo miała osłaniać. A tym w kraju i za granicą, którzy słucha ją swoich informatorów i za ich podszeptem skłonni są oskarżać nas, mogę oświadczyć, że nieraz jeszcze wypadnie im znaleźć się w kłopotliwym położeniu.

Oszczercza kampania wymierzona przeciwko obozowi demokratycznemu, została przygwożdżona. Sąd publiczny nad mordercami ś. p. Ścibiorka będzie również sądem nad tymi oszczercami. (Długotrwałe oklaski).

*

Na interpelację PSL odpowiada następnie dyrektor departamentu Min. Bezpieczeństwa Chmielewski (przemówienie to podamy jutro). Po nim zaś udziela wyjaśnień w sprawie zabójstwa ś. p. Ścibiorka minister Radkiewicz.

Prosi o głos *poseł Bańczyk (P. S. L.)*, lecz wstąpiwszy na trybunę twierdzi, że nie może złożyć swego oświadczenia na plenum wobec gości i wobec prasy, prosi zatem o wyłonienie specjalnej komisji, której powie to, co mu jest wiadomo w tej sprawie.

Prezydent Bierut przypomina złożone przed chwilą oświadczenie ministra Bezpieczeństwa Publicznego, iż sprawa będzie rozpatrywana przez sąd Rzeczypospolitej.

Na trybunę wchodzi minister Bezpieczeństwa Publicznego ob. Radkiewicz, który wyraża zdziwienie, że jeżeli poseł Bańczyk ma coś do powiedzenia w związku z morderstwem śp. Ścibiorka, nie udzielił swoich wiadomości dotychczas odpowiednim organom. Minister Radkiewicz zapowiada, że poprosi, aby poseł Bańczyk złożył właściwe wyjaśnienie przed powołanymi do tego organami (oklaski).

Mowa Prezydenta R. P.

Zespolić siły Narodu!

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Naród polski ma pod tym względem przeszło 1000-letnie doświadczenie historyczne i potrafi sobie radzić w tych sprawach nie gorzej od naszych przyjaciół, sojuszników czy sprzymierzeńców, którzy mieliby ochotę prowadzić nas za rączkę i pokazywać najlepsze wzory demokracji.

Zdajemy sobie sprawę, że czasy które przeżywamy, są czasami przełomowymi, że giną w nich stare i rodzą się nowe formy ustrojowe.

Wiele z nieporozumień i namiętności, jakie powstają wśród nas, znajdują wytłumaczenie w tym przełomowym charakterze naszych dziejów i chwil, które przeżywamy. Trzeba więc, abyśmy od kierowników i przywódców naszego życia i układu politycznego wymagali głębszej wnikliwości w warunki, bodźce i przyczyny, kształtujące naszą nową rzeczywistość.

Oczywiście, nie było jeszcze w historii takiego przełomu, któryby się rodził bez bólów i starć. Nie było również takiego rządu, któryby potrafił bez sporów i tarć przeprowadzić zasadnicze zmiany ustrojowe. Rzeczą naszą, zadaniem naszym, aby zaoszczędzić narodowi zbytecznej straty sił, aby nieuniknione starcia zmniejszyć do minimum, aby zespolić najskuteczniej w twórczym, pozytywnym wysiłku te wszystkie elementy energii narodowej dla których busolą jest interes i przyszłość najszerszych mas ludu pracującego (oklaski).

Tutaj i tylko na tej drodze winniśmy szukać i winniśmy znaleźć wspólny język, wzajemne zrozumienie, wspólny cel.

Akcja wyborów, w okres której wstąpiliśmy pomimo namiętności i sporów, winna dopomóc w rozwiązaniu tych wielkich zadań, jakie stoją dziś przed narodem polskim. Winna dopomóc do stabilizacji politycznej i do normalizacji stosunków w Polsce.

Nie rozdrabniać i osłabiać, lecz jednoczyć i wzmacniać siły narodu — oto jedyna słuszna i zbawienna zasada, w myśl której kroczyliśmy skutecznie dotąd na wezwanie i pod kierownictwem Krajowej Rady Narodowej w odbudowie naszego kraju i w kształtowaniu zrębów naszego odrodzonego państwa.

Monterzy III-ej wojny

(Dokończenie ze str. 1-ej)

nowisko rządu, który za mało robi, by podporządkować międzynarodową politykę naszym interesom. Jesteśmy jeszcze pierwszym narodem, ale stanowisko nasze staje się z dnia na dzień mniej bezpieczne. Musimy zapobiec temu przez wprowadzenie czynnika poczucia własnej siły i skończyć raz nareszcie z polityką ustępstw.

Czy nie tak przemawiali wodzowie, którym zależało na tym, by wpoić w swój naród dumę i zarozumiałość, po to, by rzucić go w wojnę?

Dziś monterzy nowej wojny ukazują nam fantastyczne wynalazki, które stać się mają narzędziem zagłady ludzkości. Chcą oni zastraszyć swoją potęgą, by wymóc najlepsze warunki egzystencji dla siebie. Chodzi tu o rynki zbytu i ekspansję gospodarczą, o uczynienie z ludzkości niewolników, którzy by pod groźbą zagłady pracowali dla wzbogacenia Wall Street.

Kennedy kreśli jasno wytyczne polityki Stanów — „główną zasadą światowej polityki Ameryki powinno być dążenie do zapobieżenia trzeciej wojnie. Ażeby wprowadzić te zasady w czyn, Stany Zjednoczone muszą utrwalić swój prymat na świecie i dlatego konieczne jest, aby 1) swoją politykę wewnętrzną i zagraniczną podporządkowały one potrzebom chwili obecnej, 2) zwiększyły swój wysiłek w dziele dozbrojenia, by tym dać możność przedstawicielom rządu do wprowadzenia swoich postulatów na arenę międzynarodową, 3) należy przekonać naród amerykański, że prymat, jaki dzierżą Stany Zjednoczone wśród narodów świata, nakłada na niego odpowiedzialność wytężonej pracy i zgodnego akceptowania polityki rządu. Gdy naród nie zechce wziąć na siebie tej odpowiedzialności, grozić to będzie zachwianiem światowego pokoju i rozwoju cywilizacyjnego świata. 4) Konieczne jest wzmocnienie moralnej, ekonomicznej, militarnej i politycznej siły, by zdobyć maksimum pewności, że gdy przyjdzie trzecia wojna, to będzie ona krótka, decydująca i fatalna w skutkach dla agresora“.

„Wypełnienie tych postulatów jest koniecznością dla nas, tym bardziej, że nasze sukcesy polityczne zaćmiewane są pokojową i zdążającą do zbratania ludów świata polityką Związku Radzieckiego“ — pisze dalej Kennedy. „Ażeby znaleźć rozwiązanie naszych zawikłanych i trudnych stosunków politycznych ze Związkiem Radzieckim, musimy uczynić ze Stanów Zjednoczonych najsilniejszy bezapelacyjnie naród na świecie. Politycy nasi muszą przekonać rząd Związku Radzieckiego, że nie będziemy w dalszym ciągu biernym obserwatorem ich pokojowej agresji, zmierzającej do skupienia wokół siebie najbardziej wartościowych narodów. Nie obchodzi nas to, że się dzieje się to na zasadach dobrowolnego współżycia tych narodów i z korzyścią dla obu stron. Od chwili zakończenia wojny Stany Zjednoczone tracą na tym“.

P. Kennedy miota się dalej w swej bezsilnej złości na małe narody, które postawiły sobie za cel ścisłą i bezinteresowną współpracę ze Związkiem Radzieckim. Według jego zdania, narody te powinny przejść pod kuratelę Stanów, by te mogły otoczyć Związek Radziecki twardym pierścieniem i sprowokować go.

L. N.

Przebieg dyskusji ostatniego dnia obrad KRN

Komisja Specjalna — orężem mas pracujących

Poseł Motyka (PPS) imieniem komisji do spraw administracji i bezpieczeństwa referuje dekret o nadzwyczajnych komisjach mieszkaniowych z dnia 8 sierpnia rb. Mówca podkreśla, że dekret ten wydany został w wyniku ostrego kryzysu, jaki powstał po wojnie na skutek zniszczeń wojennych. Nadzwyczajna sytuacja wymagała nadzwyczajnych środków dla złagodzenia braków, jakie zaistniały.

Dekret, który uchwalony został na wniosek komisji centralnej Związków Zawodowych zawiera słuszne tezy, — nosi jednak piętno zbytniego pośpiechu. Z tego powodu komisja administracji bezpieczeństwa wnosi, aby Krajowa Rada Narodowa zatwierdziła dekret i zobowiązała jednocześnie Rząd R. P. do wydania w przeciągu 14 dni noweli do dekretu, normującej jednolicie całokształt gospodarki lokalami mieszkalnymi i użytkowymi na terenie całego państwa przy uwzględnieniu następujących zasad:

1) Powiązania publicznej gospodarki lokalami i kontroli najmu z doraźną akcją kontroli mieszkań przez związki zawodowe. 2) Wprowadzenie jednolitych władz powołanych do załatwienia spraw lokalowych z udziałem związków zawodowych, rad narodowych i organizacji samorządu gospodarczego. 3) Ścisłe określenie terytorialnego zakresu działania tych władz i ich uprawnień. 4) Wprowadzenie zasady dwuinstancyjności, 5) Dokładne określenie osób, mających prawo do zajmowania mieszkań. 6) Zobowiązanie miejskich oraz gminnych rad narodowych do ustalenia norm zaludnienia pomieszczeń. 7) Wprowadzenie ostrych sankcji prawnych za świadome wystawianie i korzystanie z niezgodnych z prawdą zaświadczeń.

Dekret i rezolucje przyjęte zostały w głosowaniu jednogłośnie.

Adw. Gross w imieniu komisji prawniczej i regulaminowej referuje sprawę dekretu z dnia 14 maja 1946 roku, który zmienił dekret o utworzeniu i zakresie działania komisji specjalnej.

Poseł Sokorski (KCZZ) przypomina, że w pierwszym okresie komisja specjalna była nieraz przedmiotem ostrej krytyki związków zawodowych za łagodność w ferowaniu wyroków i za powolność. Wówczas PSL milczało i komisji specjalnej nie atakowało. Dopiero, gdy komisja okrzepła i aparat jej się rozbudował, rozpoczął się generalny atak, którego ukoronowaniem jest wniosek PSL o odrzuceniu dekretu z dnia 14 maja 1946 r.

Mowca stwierdza, **że komisja stała się postrachem dla tych, którzy w okresie okupacji kupowali prawo do krwi narodu za złoto okupanta. Komisja specjalna stała się orężem mas pracujących i dokonała olbrzymiej pracy** w dziele uporządkowania naszego życia publicznego i gospodarczego. Komisja wypełniła swoje zadania.

Poseł Sokorski zwraca uwagę, że masy chłopskie są również zainteresowane w pracach komisji specjalnej, jak masy pracownicze.

Samosądy nad murzynami w USA

na porządku dziennym

WASZYNGTON, 23. 9 (PAP). Po odbyciu konferencji z prezydentem Trumanem, delegacja komitetu zwalczania samosądów domagała się zwołania specjalnej sesji kongresu, dla położenia kresu lynchom i wzrastającej fali gwałtów, wymierzonej przeciwko murzynom.

Wśród delegatów znajdowali się przedstawiciele Kongresu, Związku Robotników Przemysłowych (CIO) i Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL).

Delegacja podkreśla w swym oświadczeniu, że Ministerstwo Sprawiedliwości zna wiele nazwisk winnych, ale dotychczas nikogo nie pociągnięto do odpowiedzialności. Delegacja wzywa prezydenta Trumana do wszczęcia odpowiedniej kampanii za pośrednictwem radia i prasy.

Wyrok norymberski

ogłoszony będzie w przyszły poniedziałek

NORYMBERGA, 23.9. (API) W przyszły poniedziałek zapadnie wyrok w procesie głównych niemieckich zbrodniarzy wojennych w Norymberdze. Z tej okazji zaproszono około 60 dziennikarzy niemieckich.

Co do ilości miejsc dla innych dziennikarzy zagranicznych — to zmniejszy się ona znacznie. Władze wojskowe uważają jednak, że jak najdokładniejsze poinformowanie Niemców o końcowym akcie wydarzenia bez precedensu w historii ludzkości jest tak ważne, iż opłaca się nawet tego rodzaju zarządzenie.

Wię[illegible] wyrok. Władze zachowują uporczywe milczenie na temat stanu więźniów, choć wiadomo, iż stan ich zdrowia jest zadawalający.

Przeszkody w odbiorze radiowym

+ **W ciągu ostatnich 48 godzin** dają się zauważyć poważne przeszkody w odbiorze radiowym na całym świecie. Po zbadaniu sprawy okazało się, że w chwili obecnej występują na słońcu bardzo silne plamy, które powodują duże zakłócenie w odbiorze, szczególnie na krótkich falach. Z Waszyngtonu donoszą, że liczne zaniki w ruchu tych fal spowodowane są zorzami polarnymi i plamami na słońcu.

Co dzień fraszka

Symbolicznie

W Tokio odbędzie się symboliczna rozprawa przeciw faszyzmowi międzynarodowemu (Z prasy).

To według i myśli
i uczuć jest naszych,
by zginął nareszcie
ze świata raz faszyzm.

I b. słusznie robi
(bynajmniej — nie błądzi),
kto faszyzm ten chciałby
publicznie osądzić.

Lecz jeden mam zarzut,
że ciągłe i liczne
rozprawy z faszyzmem
wciąż dziś — symboliczne.

Cyk

Po prostu

Sam entuzjazm nie wystarczy

W ub. czwartek grupka uczniów gimnazjów łódzkich pojechała do Warszawy, aby pomóc przy uprzątaniu gruzu. Przygotowywali się do tej wyprawy z zapałem i radością, entuzjastycznie reagując na apel wzywający społeczeństwo do współpracy przy odbudowie naszej Stolicy.

Widziałam ich po powrocie. Miny mieli niefęgie. Entuzjazm znikł bez śladu. Nic zresztą dziwnego — spotkał ich w Warszawie naprawdę bolesny zawód, a w ich wieku niełatwo przechodzi się nad tymi sprawami do porządku dziennego.

Pojechali do Warszawy na własny koszt, korzystając tylko ze zwykłej 50 proc. zniżki uczniowskiej. Po przybyciu udali się wraz z towarzyszącym im profesorem do BOS-u Przybycie ich przyjęto obojętnie do wiadomości, urzędnik zapewnił, że „jakaś praca się znajdzie", ale niestety, jeśli chodzi o nocleg i wyżywienie, to nic im poradzić nie może, ani nawet poinformować, gdzie się w tej sprawie mają udać. Ani jednego cieplejszego słowa poza tym, ani jakiegoś przyjacielskiego poklepania po ramieniu i aprobaty ich postępowania w takich sobie najzwyklejszych słowach „bardzo ładnie z waszej strony, chłopcy, żeście do nas przyjechali, bardzo się przydacie". A takie to było potrzebne.

Poszli więc uczniowie łódzcy do warszawskiej „cioci Ymci" z prośbą o locum. Mogli je tam otrzymać, ale naturalnie za odpowiednią opłatą (50 zł nocleg od osoby, 90 zł obiad itd.). Na szczęście nasi podróżnicy spotkali członka ZWM i ten wchodząc w ich rzeczywiście przykre położenie wystarał się o nocleg i stołówkę w domu organizacji. w ten sposób choć trochę osładzając gorzką pigułkę zawodu, jaki spotkał młodych zapaleńców.

Na drugi dzień skierowani zostali do Ogrodu Saskiego ..do gracowania ścieżek.

Po dwudniowym gracowaniu ścieżek powrócili rozgoryczeni z uczuciem, że niepotrzebnie stracili kilka dni nauki, tym bardziej, że ochotnicy rekrutowali się przeważnie z klas licealnych.

Nie wiemy dokładnie w czyjej kompetencji leży załatwianei i organizowanie tego rodzaju spraw. Może w tym wypadku w gorącej wodzie kąpani uczniowie łódzcy niezupełnie formalnie załatwili kwestię swego wyjazdu, nie przemyśleli jej należycie, nie przyszło im do głowy, że ci, którzy tak goraco zapraszają prowincję do udziału w odbudowie Stolicy, nie biorą pod uwagę faktu, że uczestnikom wycieczek trzeba przede wszystkim zapewnić warunki bytu na obcym terenie. Wiemy natomiast, że tego rodzaju ekspedycje mają raczej znaczenie ideowe, niż praktyczne. W gruncie rzeczy chłopcy więcej stracili przez ten czas w szkole, niż „wypracowali" w Warszawie. Gorzej jednak, że i ten najistotniejszy cel propagandowy wyjazdu nie tylko nie został osiągnięty, a raczej wywarł wręcz przeciwny skutek.

Społeczeństwo nasze bardzo żywo reaguje na wszelkie sprawy związane z odbudową Stolicy i wykazuje w tej dziedzinie daleko idącą ofiarność. Nie wie ono jednak, dokąd się ze swymi dobrymi chęciami zwrócić. Codziennie otrzymujemy w redakcji kilka telefonów z zapytaniem, gdzie znajduje się Łódzki Komitet Odbudowy Warszawy. Czy nie należałoby tej tajemnicy zdradzić wreszcie szerokiemu ogółowi? Tenże również tajemniczy Komitet powinien się zająć organizacją ochotniczych wycieczek do Warszawy i w porozumieniu z odnośnymi instytucjami w stolicy zapewnić im locum i stołówkę.

Nie hamujmy zapału i entuzjastycznych odruchów naszego społeczeństwa. Są one przecież tak bardzo potrzebne.

NIE-KA

Spłonął dom przy ul. Kr. Jadwigi w Rudzie Pabianickiej

Pogorzelcom należy się pomoc

Wczoraj o godzinie 10-ej rano wybuchł groźny pożar przy ulicy Królowej Jadwigi nr. 4, w Rudzie Pabianickiej.

Jedna z lokatorek drewnianego domu rozpaliła ogień pod kuchnią i nastawiła kocioł ze smołą, przeznaczoną do smarowania dachu i wyszła z mieszkania. Smoła zaczęła gotować się i kipieć. Po paru minutach zapaliła się podłoga, a wkrótce cały dom stanął w płomieniach. W całej niemal Rudzie Pabianickiej widać było dom płonący niby fajerwerk. Niebezpieczeństwo było ogromne, gdyż niemal wszystkie sąsiednie zabudowania są drewniane.

Zawezwana do pożaru straż miejscowa nie mogła dać sobie rady z ogniem. Zaalarmowano Łódź. W ciągu pół godziny przybyło na miejsce 6 sekcji Straży Pożarnej wraz z komendantem — pułk. Kalinowskim. Rozpoczęła się energiczna akcja ratownicza. W strumieniach wody ogień począł przygasać. W międzyczasie strażacy wynosili meble i sprzęty z mniej zagrożonego mieszkania.

Około godz. 13-ej ogień był ugaszony. Dom spłonął niemal doszczętnie. Spaliło się mieszkanie, w którym wybuchł pożar, spalił się także cały dach. Dzięki sprawnej akcji strażaków ocalały dwa pokoje w drugim końcu domu.

Przybyliśmy na miejsce pożaru już po wszystkim. Z domu pozostały zwęglone, dymiące zgliszcza, Straż Pożarna zrobiła swoje i odjechała, po ulicy spacerowało dwóch milicjantów, rozpędzając chmary dzieci, gromadzących się ciekawie przed zgliszczami.

Przykre wrażenie sprawiał widok pogorzelców, roztasowanych tymczasowo w ogrodzie. Wałęsali się oni półprzytomnie koło spalonego domu, grzebali wśród zwęglonych belek i desek w nadziei, że może jeszcze coś ocalało.

Niefortunna lokatorka, która spowodowała niechcący pożar, zbliżyła się w pewnej chwili do milicjantów.

— Co mamy robić? Gdzie się podziejemy? — pytała z desperacją w głosie.

Milicjanci byli bezradni.

— Niech pani pójdzie do Horaka, — rzekł jeden — do komisji mieszkaniowej. Oni postarają się dla pani o przydział nowego mieszkania.

Zdanie to było wypowiedziane bez przekonania. Milicjant rozumiał sam, że tu trzeba doraźnej, natychmiastowej pomocy, a nie jakiejś przewlekłej procedury.

Obywatele dotknięci żywiołowym nieszczęściem mają stuprocentowe prawo domagać się pomocy od władz i społeczeństwa.

Więcej nawet. Władze winny im wyjść naprzeciw i z urzędu zorganizować jakąś pomoc; wyznaczyć natychmiast tymczasowe przynajmniej kwatery, udzielić jakiejś zapomogi.

Gdzie spali dzisiejszej nocy pogorzelcy z ul. Królowej Jadwigi? Pod gołym niebem, a w najlepszym wypadku kątem u sąsiadów. Polecamy nieszczęśliwych szczególnej opiece starostwa południowo - łódzkiego i chcielibyśmy wiedzieć, czy pomocy im udzielono.

(O).

Wyładunek darów UNRRA na stacji Łódź-Kaliska.

Łódź wybierze 10 posłów

województwo łódzkie — 24

Uchwalona onegdaj przez KRN. ordynacja wyborcza przewiduje, że w okręgach zostanie wybranych 372, a 72 — wejdzie do Sejmu z list państwowych. W związku z tym ciekawe będzie zaznajomienie się z t. zw. „geografią wyborczą".

Ordynacja wyborcza przewiduje, że cały kraj zostanie podzielony na 52 okręgi wyborcze. Każdy okręg obejmuje 2 — 6 powiatów, zależnie od ilości zamieszkałych w nich wyborców. Większe miasta jak Warszawa, Łódź, Poznań, Kraków będą tworzyć samodzielne okręgi wyborcze.

Na województwo łódzkie przypada 6 okręgów wyborczych: Łódź-miasto, Piotrków, Zgierz, Pabianice, Łódź (pow. Rawa Maz., Opoczno, Końskie).

Łódź, podobnie jak Warszawa, wybierze 10 posłów, pozostałe okręgi naszego województwa — 24 posłów.

Nominacje profesorów

na Uniwersytecie Łódzkim

Dekretem Prezydenta Krajowej Rady Narodowej zostali ostatnio mianowani na Uniwersytecie Łódzkim w Łodzi:

Doc. dr Stanisław **Adamczewski** — profesorem zwyczajnym historii literatury polskiej II, doc. Anna **Chrząszczewska** — profesorem zwyczajnym chemii organicznej, dr. Antoni **Dmochowski** — profesorem nadzwyczajnym biochemii, dr. Józef **Laskowski** — profesorem nadzwyczajnym anatomii patologicznej I, dr. Alfred Franciszek Seweryn **Meissner** — profesorem zwyczajnym chirurgii stomatologicznej, dr Aleksanedr **Pruszczyński** — profesorem nadzwyczajnym anatomii patologicznej I, dr Aleksander Witold **Radziński** — profesorem nadzwyczajnym teorii prawa, dr Mieczysław **Wallis** — profesorem nadzwyczajnym estetyki, dr Wiktor **Wąsik** — profesorem zwyczajnym historii filozofii w Polsce, dr Stanisław Franciszek **Zajączkowski** — profesorem zwyczajnym historii średniowiecznej.

(w.)

Kurs dla referentów karno-administracyjnych w Urzędzie Wojewódzkim

Dnia 23 września w U. W. Ł. rozpoczął się dwudniowy kurs dla referentów karno - administracyjnych wszystkich miast i starostw woj. łódzkiego. Kierownictwo kursu objął naczelnik Gidyński. Otwarcia dokonał wicewojewoda ob. Górniak.

Łódź na odbudowę Warszawy

pocztowcy łódzcy pracują przy uprzątaniu gruzów w Stolicy

W dniu 19.9.46 r. odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim konferencja Sekcji Propagandowej O.K.O.W. W konferencji wzięli udział przedstawiciele władz, instytucji społecznych i organizacji.

W imieniu nieobecnego wicewojewody Szudzińskiego konferencję zagaił ks. kan. Nowicki, przedstawiając zebranym strukturę organizacyjną Komitetów Ob. Odbudowy Warszawy ich cel i zadania.

Przewodniczącym Sekcji Propagandy wybrano ks. kan. Nowickiego a zastępcami zostali ob. ob. Kaucz, Gniatkowski i Gumkowski. Następnie przewodniczący zapoznał zebranych z dotychczasowymi wynikami prac Komitetu i nakreślił plan pracy Sekcji na wrzesień.

Zbiórka uliczna, organizowana w Łodzi w dniach 8 i 15 września, dała 288,137 zł. Jest to suma niewielka, ale przy odpowiednio natężonej akcji propagandowej zbiórki na dzień 22 i 29 bm. powinny dać znacznie więcej.

Prócz tego przewidziane są pewne sumy ze sprzedaży znaczków. Wytężona akcja propagandowa winna iść w tym kierunku, by nakłonić ludność do dobrowolnego opodatkowania się na rzecz odbudowy stolicy.

Wszelkich informacji udziela kpt. Fiszer, sekretarz Komitetu urzędującego w Województwie pok. 320, tel. 152-28.

Radio Wrocław, mówi

Posiadacze odbiorników radiowych od kilkunastu już dni w różnych porach dnia mogą usłyszeć na fali 315,8 m audycje nowej polskiej radiostacji — Wrocławia. Są to audycje próbne. W Łodzi słychać je wyraźnie i czysto, choć stosunkowo słabo (jak Pragę Czeską).

Otwarcie radiostacji „Wrocław" nastąpi w przyszłą niedzielę, t. j. 29 bm. Posiadać ona będzie moc 2,5 KW. Obecnie jest ona już całkowicie gotowa i czeka na uruchomienie.

Dawna, niemiecka radiostacja uległa całkowitemu zniszczeniu, pozostał tylko maszt, o kolosalnej wysokości 140 m. Jest to obecnie najwyższy maszt w Polsce (maszt rozgłośni w Łodzi ma wysokości 60 m?). Również odbudowane studia są imponujące, np. wielkie koncertowe studio rozgłośni wrocławskiej może pomieścić kilkadziesiąt osób wykonawców i 1000 słuchaczów.

(jk)

Zjazd kierowników szkół muzycznych

W b. m. w lokalu Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki odbył się Zjazd Kierowników 7-u Szkół Muzycznych Ludowego Instytutu Muzycznego, znajdujących się na terenie miast powiatowych wojew. łódzkiego, a mianowicie: w Pabianicach, Zduńskiej Woli, Tomaszowie Mazowieckim, Piotrkowie, Skierniewicach, Łowiczu i Sieradzu.

Kierowników poinformowano o wynikach obrad Zjazdu Dyrektorów Szkół Muzycznych, który odbył się niedawno w Bydgoszczy. Omówiono nowe typy szkół muzycznych: zawodowych i umuzykalniających. Ustalono program pracy dla poszczególnych szkół zależnie od wymagań i warunków miejscowych.

Tak pracują robotnicy w Łodzi

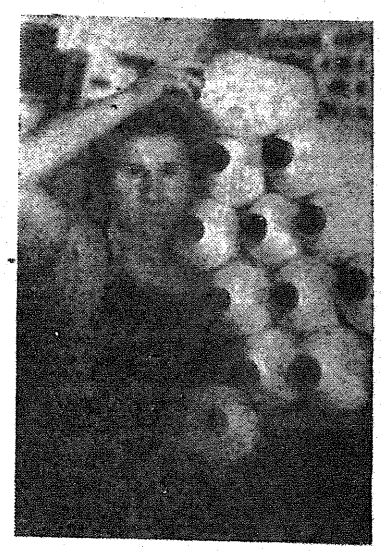

W jednej z fabryk łódzkich robotnica przenosi gotowe szpule przędzy.

Jak pan Krupka wpadł z deszczu pod rynnę

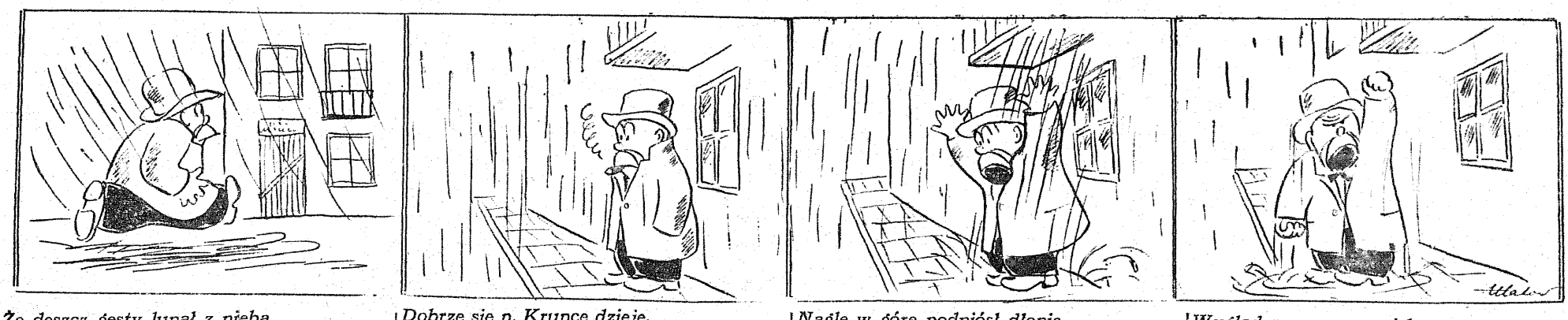

Że deszcz gęsty lunął z nieba,
rzekł p. Krupka: skryć się trzeba
przed ulewą pod balkonem!
I wnet pędzi w jego stronę.

Dobrze się p. Krupce dzieje,
no, bo deszcz jak z cebra leje,
a on swe cygaro pali
i że sucho mu — się chwali.

Nagle w górę podniósł dłonie,
zdaje mu się wprost, że tonie,
— gwałtu — krzyczy: — Ja tu zginę:
z deszczu-m wpadł, psiakrew pod rynnę!

Wygląd ma zmoczonej kury
i przekleństwa śle do góry:
kto by tego się spodziewał,
że ktoś wodę w deszcz wylewa!

Co to są choroby weneryczne i jak je leczyć

Celem każdego małżeństwa jest wydanie na świat i wychowanie zdrowego potomstwa, co nabiera specjalnego znaczenia dziś, gdy po potwornej rzezi, Polska potrzebuje zdrowych i wartościowych ludzi. Przeszkadzają temu szerzące się choroby weneryczne, które nie leczone mogą zdziesiątkować i doprowadzić do zwyrodnienia nasze społeczeństwo. Nie zdajemy sobie jeszcze sprawy z potwornych skutków nieleczonego syfilisu. Skutki te okażą się dopiero za lat 5—10 po tej wojnie. Lecz wtedy będzie za późno, by odrobić stracony czas. Musimy o tych chorobach zawsze pamiętać i starać się im zapobiegać. Przede wszystkim jednak zapoznajemy się z nimi. Otóż do chorób wenerycznych zaliczamy:

1) syfilis inaczej zwany luesem lub kiłą, 2) tryper (gonocchea) inaczej rzeżączka, 3) wrzód a raczej wrzody lub szankry miękkie.

Syfilis jest najgroźniejszą z tych chorób. Przyczyną choroby jest t. zw. „krętek blady", wykryty w 1905 r. przez Schaudina. Pierwsze objawy syfilisu występują mniej więcej w 3 do 4 tygodni po zakażeniu, w miejscu gdzie nastąpiło zarażenie (nie koniecznie muszą to być narządy płciowe). Najczęściej jednak zarazek zostaje przeniesiony przez stosunki płciowe z osobnikiem chorym. Nierzadko jednak zarazek przenosi się przez pocałunek, używanie cudzych chusteczek do nosa, nieczyszczonych brzytew, szczoteczek do zębów, zwilżanie marek pocztowych językiem, wysyssanie krwi podczas skaleczeń, ssanie piersi matki chorej, przez badanie i operacje ginekologiczne albo chirugiczne, przez używanie szklanki lub łyżki, których używał przedgdytem syfilityk i t. d. Zakażenie powstaje z chwilą, gdy zarazki — „krętki blade" przedostały się z osoby chorej, bezpośrednio lub pośrednio na uszkodzoną skórę lub śluzówkę osobnika zdrowego. Zakażenie następuje tylko w takich miejscach, w których znajduje się przerwa w ciągłości naskórka lub błony śluzowej. Pierwsze jego objawy występują w postaci guzka, pęcherzyka lub małej ranki charakterystycznie zaczerwienionej. Stopniowo miejsce to powiększa się, twardnieje u podstawy, podczas gdy powierzchnia się rozpada i tworzy się wrzód o zaraźliwej wydzielinie.

Niebolesność owrzodzenia i obrzmiałych gruczołów limfatycznych okolicy owrzodzenia doprowadza do tego, że zakażony lekceważy chorobę. Tymczasem nie leczony syfilis rozwija się. Po upływie jeszcze 3—4 tygodni (7—9 tygodni od początku) zaczyna się na skórze pojawiać wysypka, niebolesna, nieswędząca w postaci plam, grudek lub krostek. Równocześnie albo w krótki czas po tym występują guzki i silne wypukłe zgrubienia na błonie śluzowej odbytu i okolicy narządów płciowych, w jamie ustnej oraz na języku. Ból w ustach albo swędzenie okolicy odbytu zwracają uwagę chorych i skłaniają ich do pójścia do lekarza. W tym czasie mogą powstawać na czole (na granicy skóry uwłosionej) krosty, które tworzą t. zw. „wieniec Wenery". Pojawiają się również charakterystyczne białe plamy na szyi i karku (zwłaszcza u kobiet) t.zw. „naszyjnik Wenery". Objawy te są absolutnie pewną oznaką syfilisu. Tak samo charakterystyczna jest t.zw. „łuszczyca syfilityczna", to jest osobliwe występowanie plam i zgrubień w skórze dłoni i stopy.

Obserwujemy też zaburzenia wątroby (żółtaczka), mózgu oraz opon mózgowych (stałe bóle głowy oraz przemijający brak pamięci) poza tym obrzęk śledziony, nerek, kości oraz zapalenia tęczówki prowadzące do ślepoty. U kobiet syfilis wywołuje w pierwszych miesiącach ciąży — poronienia, bądź też poród dzieci martwych.

Syfilis nabyty w łonie matki nazywa się syfilisem wrodzonym a jego objawy są analogiczne do objawów syfilisu opisanego wyżej. Ulubionym jego miejscem u niemowląt jest błona śluzowa nosa co się objawia trudnością oddychania, zwłaszcza podczas ssania — sapką. W nosie dochodzi często i wcześnie do zapaleń okostnej i próchnicy kości. Powstaje wówczas zapadanie części miękkich i tworzy się t. zw. nos siodełkowaty. Podobne zmiany tworzą się na podniebieniu twardym i miękkim, tworząc dziury — ubytki w podniebieniu — co przeszkadza w wymowie. W uszach nierzadko spostrzega się ropienie a w następstwie głuchotę. W oczach, w późniejszych latach dzieciństwa występuje zapalenie rogówki oka — prowadzące do upośledzenia wzroku a nawet do ślepoty.

Jeżeli następnie schorzenia te pozostają nieleczone, to objawy mogą po pewnym czasie ustępować i chory pozornie wygląda na zdrowego. Choroba jednak trwa i stopniowo niszczy organizm ludzki. Po dłuższym czasie przyłączają się nowe objawy chorobowe (często poczynając już od 3 roku przeciętnie w 5—10 lat po zarażeniu się, czasami nawet i później). Oznacza to przejście procesu syfilistycznego w tak zw. „okres trzeci". Do tego okresu należy pojawianie się wielkich wrzodziejących guzów w skórze i narządach wewnętrznych tak zw. „kilaków". Rozpad tych guzów powoduje niekiedy znaczne zeszpecenia i niebezpieczeństwo dla życia(kilaki podniebienia, czaszki, wątroby, płuc, jąder, moszny, rdzenia pacierzowego itd.). „Apopleksje" w młodym wieku, porażenia nerwów najrozmaitszego rodzaju jak też nagła ślepota i głuchota są po największej części następstwem syfilisu. Do tego dołączają się dwa ciężkie schorzenia centralnego systemu nerwowego: wiąd rdzenia t.zw. „tabes" oraz paraliż postępujący. Schorzenia te są trudne do wyleczenia całkowitego, a chorzy są przeważnie ciężarem dla społeczeństwa i kończą swój żywot w szpitalach dla nerwowo i umysłowo chorych. Obecnie wielką rolę w leczeniu tych schorzeń odgrywa leczenie malarią wraz z dodatkowym leczeniem specyficznym.

II. Tryper czyli rzeżączka jest głównie chorobą błon śluzowych i tym się różnie od syfilisu, będącego chorobą całego ustroju. U mężczyzny zazwyczaj bardziej narażone są drogi moczowe, u kobiety zaś — narządy płciowe.

Przyczyną choroby jest zarazek zwany „gonokokiem" lub „dwoinką Neissera" (odkryty w 1879 r.). Objawy występują zazwyczaj w 3 dni do 3 tygodni od chwili zarażenia się. Pojawia się wtedy pieczenie przy oddawaniu moczu, swędzenei okolicy otworu cewki moczowej oraz występowanie początkowo śluzowatego a później ropnego, żółto lub zielono zabarwionego wycieku. Objawy te wzmagają się w ciągu najbliższych dni; przyłącza się jeszcze lekka gorączka, osłabienie, depresja psychiczna itp.

Nieleczony tryper może przejść w okres chroniczny, charakteryzujący się codziennie rano pojawieniem się wydzieliny ropnej w otworze cewki moczowej. Bardzo często względna niemoc płciowa oraz ciężka neurastenia seksualna są wynikiem chronicznego tryprа. Najbardziej niebezpieczną dla otoczenia jest długotrwała zdolność do zakażenia innego osobnika. Znane są przypadki zakażania po kilkunastu nawet latach. A zarażenie się tryprem jest dla kobiety, jak dziś już wiemy naprawdę wielkim nieszczęściem. Nieszczęśliwe te niewiasty chore fizycznie i psychicznie wiodą żywot męczeński, przy czym odczuwają jeszcze brak jedynego pocieszenia — macierzyństwa, gdyż tryper jest najczęstszą przyczyną bezpłodności u kobiety.

III. O wiele mniejsze znaczenie niż syfilis i tryper ma trzecia choroba weneryczna — wrzód, a właściwie wrzody lub szankry miękkie (gdyż jest ich zazwyczaj kilka). Choroba ta nie powoduje nigdy zakażenia ogólnego organizmu ludzkiego. Zarazek zw. pałeczką Ducrey'a (odkryty w 1889 r.) tworzy w miejscu zakażenia po upływie 3—4 dni, mały pęcherzyk ropny, który wnet pęka i tworzy wrzód wyżłobiony i szybko się powiększający. Okoliczne gruczoły limfatyczne powiększają się i są bolesne, podobnie jak całe owrzodzenie, odmienne od owrzodzenia syfilistycznego. Gruczoły te mają skłonność do ropienia i przebicia się na zewnątrz. Przecięcie gruczołu zropiałego oraz staranny opatrunek — całkowicie kończy leczenie tego schorzenia.

Dr med. Ksawery Sieńko

Wydawanie świeżego mleka na kartki

wykaz punktów rozdzielczych, w których będzie wydawane świeże mleko w październiku b. r,

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że świeże mleko na październik będzie wydawane w cenie 2-ch zł. za 1 ltr. według następującego rozdzielnika:

1. dla dzieci od urodzenia do 12tu miesięcy przez Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem w ilości 10-ciu litrów miesięcznie na karty dziecinne Dz. O. (Przy rejestracji należy przedłożyć świadectwo urodz. dziecka).

2. Dla dzieci od jednego roku do lat 6-ciu na karty Dz. 6 przez punkty rozdzielcze w ilości 10-ciu litrów miesięcznie.

3. Dla chorych na karty specjalne Ml. po 7,5 litra miesięcznie w sklepach rozdzielczych. (Przy rejestracji należy wyciąć kupon rejestracyjny Nr. 2).

4. Dla dzieci od lat 7-miu do 12 na karty Dz. 7—12 wydawane będzie mleko skondensowane we wszystkich sklepach rozdzielczych.

Wydział Aprowizacji i Handlu zaznacza, że mleko winno być odbierane codziennie od godz. 7-ej do 9-ej gdyż odcinki nie wykorzystane w dniu wywołanym tracą swą ważność. Jednocześnie podaje się do wiadomości, że rejestracja kart na mleko na październik zostaje wyjątkowo przedłużona do 27-go września.

Konstrukcję 5-ciu nowych mostów

buduje huta „Zabrze"

Huta „Zabrze" jest jednym z największych i najstarszych w Polsce zakładów hutniczych. Posiada ona m. in. odlewnię, wykonującą ciężkie odlewy żeliwne wagi do 30 ton oraz warsztaty konstrukcji stalowych wykonujące przede wszystkim mosty i hale hutnicze.

Obecnie we wspomnianych warsztatach wykonuje się konstrukcje stalowe dla 5 wielkich mostów: a) na Wiśle pod Włocławkiem, b) na Wiśle pod Dęblinem, c) na Bugo-Narwi pod Zegrzem, d) na Olzie i e) na linii Strzelce — Wozowska.

Huta „Zabrze" zatrudnia 2101 pracowników, w tym — rzecz charakterystyczna — przeszło 700 kobiet. Okazuje się, że nawet w tak ciężkiej pracy jak hutnicza kobiety z powodzeniem dają sobie radę.

(jk)

Jak spędziłem wakacje

(W moich latach „sztubackich" był to nieodmiennie tytuł pierwszego w roku szkolnym wypracowania, które zawsze doprowadzało mnie do szału. Pełen ambicji literackich, jakoś nie umiałem mu sprostać. Powstał z tego kompleks, którego niniejszy felieton — jak i inne, które za nim nastąpią — miałby być częściowym załagodzeniem).

Urlop spędziłem w Kudowie. Śliczna miejscowość kuracyjna, o której wiele pisano już w naszej prasie w ciągu tego lata; na szczęście więc nie potrzebuję męczyć swego pióra, aby nadążało za falistymi liniami krajobrazu, lub aby w nieudolny sposób starało się podkradać z niego barwy — zieloną, siną czy złotą, raz przepysznie soczyste, raz rozrzedzone i zmętniałe w zmiennym górskim powietrzu; tych kilka tygodni przeżyłem bowiem, nawet nie zdając sobie sprawy, że te barwy, światła i linie przenikają mnie całego nawskroś; nie dostrzegałem ich jakby i dlatego dziś bardzo by mi było trudno mówić o nich czy pisać. Interesowałem się raczej ludźmi: ich głosem, uśmiechem, zabawą i przykrościami. Ale również i te sprawy okazały się dla mnie nieprzyczajne, może dlatego, że takie bliskie przyrody, skąpane w słońcu chyba całkiem odmiennym, niż to, które żółtawo prześwieca przez chmary łódzkiego kurzu i rzuca długie, chłodne cienie na długie, proste, niekończące się nigdzie łódzkie ulice. Nawet slogany propagandowe, ta chorobliwa wysypka naszego wieku, wydały mi się bardziej sympatyczne na tle jasnych ścian małych willi. Były niepoważne; wyśpiewywały cieniutkimi głosikami swoje nienajlepiej sformułowane mądrości, ale nie ośmielały się przeciwstawiać się innym, wielkim, łagodnym łukom gór; to wystarczy, aby wybaczyć ich autorom dobre chęci, którymi — z braku przysłowiowego piekła — brukują na razie nasz miły kraj. Niech im to wyjdzie na zdrowie.

Raz nawet — przyznaję zupełnie bezstronnie — dostrzegłem coś na kształt zrozumienia w oczach ludzi, patrzących na jeden ze sloganów. Brzmiał on, zdaje mi się, tak jakoś: „Miesiąc wrzesień— symbolem naszego wysiłku". Ludzie zaś byli dwupłciową parką kuracjuszy, czule przytulonych do siebie; poznać było po nich od razu że urozmaicają sobie swoje borowiny miłością i że są z tego bardzo zadowoleni! i oto ta para właśnie najlepiej zdawała sie pojmować treść hasła. Uśmiechnęli się do siebie jeszcze czulej, jeszcze mocniej on przytulił jej ramię i poszli ciemniejącym w zmroku parkiem gdzieś w górę, do Altany Miłości. (Nie byłem tam, bo to dla mnie za wysoko).

Być może, że ten wstęp brzmi trochę frywolnie; zapewniam jednak, że jestem o tysiąc mil daleki od cienia nawet lekkomyślności. Chcę traktować o sprawach bardzo poważnych, ale spostrzegam, że po prostu nie mogę pisać inaczej. Istnieją różne hierarchie, którymi zwykliśmy mierzyć nasze ludzkie sprawy i niełatwo jest zmieniać jedną z tych miar na inne.

Żyłem w świecie, którego wszystkie przedmioty zaczynały drżeć jakimś innym rytmem od przemówienia wielkiego męża stanu, w którym zagadnienie premiery teatralnej mogło powlec rumieńcem wypieków twarze dyskutujących w kawiarni, w którym wreszcie najlepsza kolacja zdawała się małoważnym dodatkiem do toczonej właśnie rozmowy o egzystencjaliźmie. Kudowa ukazała mi inne proporcje tych wszystkich spraw; oczywiście nie miałem czasu, aby już nie tylko nauczyć się ich (to by może było niepotrzebne), ale nawet jako tako je poznać. Nie potrafię więc jeszcze mówić uogólnieniami, ani oddzielić rzeczy istotnych od przypadkowych; muszę wędrować poomacku w skomplikowanym labiryncie wspomnień, które przywiozłem w swojej walizce obok trzech przybrudzonych koszul, pyjamy i kilku książek, i tak zresztą ze względu na dobrą pogodę nieprzeczytanych... Wiadomo również, że człowiek, znajdujący się na początku jakiejś nowej drogi poznawczej, nie potrafi należycie oddzielić swoich subiektywnych wrażeń od otaczającego go świata; stąd może w tych wspomnieniach urlopowych tyle osobistego tonu.

To nie jest temat do jednego felietonu; mam zamiar pisać o tych sprawach jeszcze długo. Dziś chciałbym te bezładne uwagi wstępne zamknąć pewnym, bardzo dla mnie ważnym spostrzeżeniem. Oto przez cały czas mego pobytu w uzdrowisku nie mogłem czytać gazet. Mdliły mnie, wydawały się zbyt oderwane i nieprawdziwe. A więc zapewne mielibyśmy tu do czynienia z jakimś prymitywnym biologizmem, ograniczeniem się do najprostszych, zwierzęcych form życia, roztapianiem siebie w przyrodzie? Nie wiem — nie potrafię odpowiedzieć. Wiem tylko, że równocześnie z niehamowaną zazdrością patrzyłem na koleżankę — kuracjuszkę, leżącą przez większość dnia w wygodnym leżaku na werandzie i delektującą się cudnym, luksusowym wydaniem „Zauberberg" Thomasa Manna. Oto było coś, co bez wątpienia dawało się czytać w obliczu tych gór, porosłych granatowym lasem, żółtawozielonych sfałdowanych pól i nieba, szarego na horyzoncie, ciemniejącego nad naszą głową aż do błękitu. „Czarodziejska Góra" — książka o człowieku, jego miłości i śmierci, książka o człowieku w przyrodzie i człowieku wśród ludzi.

I właśnie być może, że w atmosferze również tego mojego krajobrazu było coś, co łączyło bezpośrednio tamte najprostsze, niemal zwierzęce sprawy z najbardziej dalekimi i trudnymi, a co pozwala chwilami człowiekowi (gdy jakieś kończące się popołudnie osiada na wszystkim wokół niespodziewaną ciszą) odczuwać na wargach ów „gorzki smak wieczności", którego tak dotkliwie i przejmująco doświadczał ongiś młody Hans Castorp na werandzie swojego sanatorium.

EDWARD CSATÓ

Z sądów

Banda wywrotowców

przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi

Na ławie oskarżonych Wojskowego Sądu Rejonowego zasiadło dziewięciu przestępców. Są to członkowie nielegalnej organizacji wywrotowej, noszącej paradoksalną nazwę „Walka z bezprawiem".

Oskarżonymi są: *Zenon Flakiewicz* — technik budowlany, *Władysław Janiak* — magister filozofii, mieniący się „literatem", *Bronisław Jakubczyk* — urzędnik, *Stefan Bednarek* — majster tkacki, *Stanisław Wielogórski, Jan Pietrzak, Teofor Gajewski, Kazimierz Wielogórski* — uczeń fabryczny, i *Henryk Kowalski*, uczeń.

Śledztwo a obecnie przewód sądowy odsłoniły historię wywrotowej działalności oskarżonych.

„GROT", „MIŚ" I „WRAK"

Inspirator tej grupy, Flakiewicz (ur. w 1905 r.), urządził 18 września 1945 r. w swoim mieszkaniu w Łodzi „odprawę", na której byli obecni — Janiak i Jakubczyk. Flakiewicz wyłożył im swój plan: nawiązanie kontaktu z konspiracyjnymi oddziałami leśnymi. Na tym zeznaniu Flakiewicz zmienił swój pseudonim „Norcz" z czasów okupacyjnych na pseudonim „Miś".

W listopadzie 45 r. Flakiewicz-„Miś" jedzie do Piotrkowa i nawiązuje tam kontakt z „Grotem", dowódcą batalionu grupy „Warszyca".

Oto co zeznaje sam „Grot" a właściwie nauczyciel Rogólski z Piotrkowa, pełniący w organizacji „Walka z bezprawiem" najpierw funkcje adiutanta „Warszyca" a potem dowódcy batalionu „Żniwiarka" w Piotrkowie", skupiającego 300 ludzi z powiatu piotrkowskiego i radomszczańskiego.

— Flakiewicz zawiadomił mnie o zawiązaniu przez siebie oddziału w Łodzi i prosił o broń, pieniądze i prasę. Dostał na początek kilka egzemplarzy pisma „W świetle prawdy". Potem dałem mu afisze do rozklejania. Afisze zawierały hasła: „Precz z PPR" — „Śmierć komunie!" — „Niech żyje gen. Anders!"

— Na cele organizacyjne dałem Flakiewiczowi 10 000 zł. Potem, na jego żądanie, dałem mu w marcu 1946 roku 2 pistolety i automat „Sten" a następnie znów 2 pistolety i 3 granaty.

PROJEKTOWALI ZAMACH NA PŁK. MOCZARA I NA WOJ. DĄB-KOCIOŁA

Flakiewicz niezdarnie usiłuje przekonać sędziów, że jego oddział miał za zadanie jedynie szerzenie propagandy i że nie byli grupą zbrojną. Leżące na sędziowskim stole automaty i granaty, dowody rzeczowe sprawy, określa jako broń najzupełniej im zbyteczną, która leżała bezużytecznie w mieszkaniu Bednarka. Temu oświadczeniu oskarżonego Flakiewicza zaprzeczają zeznania Rogólskiego — „Grota", który powiedział co następuje:

— Na jednej z odpraw odbytych w Piotrkowie „Warszyc" dał Flakiewiczowi rozkaz zamordowania szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi, płk. Moczara oraz wojewody łódzkiego Dąb-Kocioła. Flakiewicz rozkaz przyjął, zaznaczając, że jego oddział polecenie „Warszyca" wykona wówczas gdy będzie liczniejszy i lepiej uzbrojony.

Flakiewicz zaprzecza temu, jak również faktowi, że na odprawie oddziału w Łodzi postanowili usunąć członka PPR, aktywnego działacza partyjnego na terenie fabryki „Karolewska Manufaktura", ob. Fausta.

Z NAMI ANGLIA, DYNAMIT I PROCH

Najbardziej kłamliwe i wykrętne zeznania składa Janiak, pseudo „Wrak". Jego działalność zresztą również opiera się na fałszu i obłudzie.

W ciągu kilku miesięcy pisze jednocześnie pogadanki do radia i artykuły do gazetek ściennych (nb. typowo grafomańskie elaboraty) oraz „rozkazy" i „artykuły" do propagandowo - wywrotowych pism org. „Walka z bezprawiem". — W pierwszych ustrój demokratyczny Rzplitej i Rząd Jedności Narodowej nazywa „ostoją warstw pracujących" podczas gdy w potajemnych ulotkach zohydza tenże rząd oraz pisze patetyczne odezwy p. t. „Gotuj broń"! „Wojna Święta" z takim hasłem: „z nami Anglia, dynamit i proch".

ULOTKI I AFISZE ANTYPAŃSTWOWE

Corpus delicti działalności oddziału Flakiewicza, to m. in. stos kopert wypełnionych ulotkami o treści antypaństwowej a zaadresowanymi do stronnictw politycznych, do starostw i t. p. urzędów na terenie woj. łódzkiego.

Tę nielegalną lekturę dostarczył „Grot" Flakiewiczowi do Łodzi za pośrednictwem swojej kolporterki, 21-letniej uczennicy Barbary Stroińskiej z Piotrkowa, ta zaś dała dość pokaźną paczkę „bibuły" osk. Kowalskiemu, także uczniowi.

Identyczne ulotki, pochodzące z Piotrkowa (Flakiewicz za pośrednictwem „Grota" zmusił opornego drukarza Henryka Gasińskiego do odbijania ulotek) lub też ulotki drukowane u Janiaka na powielaczu organizacyjnym — rozrzucali członkowie oddziału na ulicach w Łodzi, afisze zaś rozklejali na murach domów. I tak: 27 lutego b. r. pod przewodnictwem Janiaka rozkleili afisze na ul. Pabianickiej koło mostu. 5 marca — w południowej dzielnicy miasta i po raz trzeci — koło placu Reymonta.

Zachodzi przy tym poważne podejrzenie, że banda działała pod osłoną uzbrojonych członków organizacji.

Świadkowie złożyli zeznania z faktu podejrzanego zachowania się Janiaka, Bednarka i Wielogórskich pod mieszkaniem Zasadzianki a następnie z napadu na Studziennickiego, dokonanego przez wymienioną czwórkę.

Przewód sądowy przeciwko Zenonowi Flakiewiczowi i innym zakończony został wczoraj. W najbliższych dniach Wojskowy Sąd Rejonowy ogłosi wyrok. *(p)*

ŚMIERĆ DOZORCY

Na skrzyżowaniu ulic Nawrot i Targowej auto osobowe przejechało na śmierć dozorcę domu ul. Nawrot Nr 32, Stefana Juszczyńskiego.

POŻAR W FABRYCE MYDŁA

W fabryce mydła „Lotnik" (właściciel N. Rabinowicz) przy ul. Limanowskiego 101 zapalił się tłuszcz, od którego zajął się sufit. Pożar zlikwidowała Straż Pożarna.

GDZIE SĄ RODZICE JANUSZKA?

W 5 komisariacie MO przy ul. Mochnackiego 8 znajduje się zabłąkany, 3-letni chłopczyk, imieniem Januszek. Dziecko ubrane jest w palto ciemno-brązowe, czapkę szydełkową koloru bordo i brązowe sandałki. **(o.)**

Przeszło 100.000

prywatnych przedsiębiorstw handlowych jest obecnie w Polsce

Według kart rejestracyjnych oraz danych Izb Przemysłowo - Handlowych w Polsce na dzień 1 lipca rb. było w Polsce ogółem 106.138 przedsiębiorstw handlowych. W tej liczbie było 79 oddziałów i Agentura Państwowej Centrali Handlowej, 5.346 placówek handlu spółdzielczego oraz 100.713 prywatnych przedsiębiorstw handlowych.

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupieckich na dzień 1.7. br. obejmowała na terenie całego kraju ogółem 390 zrzeszeń, przy czym ilość członków wynosiła 54.678.

Sieć organizacyjno - branżowa tej instytucji obejmuje:

1) Zrzeszenie Drogistów, 2) Zrzeszenie Eksporterów i Importerów R. P., 3) Centralę Zrzeszeń Przemysłu Gastronomicznego w Polsce. 4) Związek Księgarzy Polskich, 5) Zrzeszenie Kupców Zbożowych R. P., 6) Związek Przewoźników i Spedytorów R. P., 7) Związek Handlujących Trzodą, Bydłem i Końmi R. P., 8) Zjednoczenie Kupców Branży Opałowej i 9) Ogólnopolskie Zrzeszenie Kupców dla Handlu Papierem.

294 miliony zł.

na kolonie letnie

Kolonie letnie dla dzieci w rb. korzystały z wydatnej pomocy Min. Aprowizacji i Handlu, które przydzieliło szereg artykułów spożywczych.

Oprócz tego na zakup tych produktów, kórych ministerstwo nie mogło dostarczyć Biuro Funduszu Aprowizacyjnego wypłacało Kierownictwu Kolonii po 570 zł na każde dziecko miesięcznie. Kwota ta przeznaczona była na zakup 15 kg ziemniaków, 15 litrów mleka, 0,5 kg masła i 5 jaj.

Ogółem dopłaty Funduszu Aprowizacyjnego na uzupełnienie wyżywienia dzieci na koloniach, zgłoszonych do Min. Oświaty, wyniosły 294 miliony złotych. **(jk)**

SKUTKI ZDERZENIA AUT

Na skrzyżowaniu ulic 6-go Sierpnia i Żeromskiego zderzyły się 2 auta ciężarowe. W wyniku zderzenia jedno z aut wpadko na chodnik i przejechało kobietę, którą przewieziono w stanie ciężkim do szpitala „Betleem". Ponieważ ofiara wypadku nie miała dokumentów, nie udało jej się dotychczas zidentyfikować.

Dalsza radiofonizacja wsi

W roku bieżącym Polskie Radio zradiofonizowano już 1004 wsie. Tak duże osiągnięcie udało się uzyskać dzięki temu, że zastosowano nowy system, mianowicie t. zw. „zbiorowe urządzenia radiowe".

Nowy system polego na tym, że grupa abonentów otrzymuje aparat radiowy, do którego przyłącza się kilkadziesiąt głośników, rozmieszczonych w poszczególnych lokalach abonentów. Aparat stanowi własność tych abonentów i jest przez nich samych obsługiwany. Ten system radiofonizacji nie był jeszcze nigdzie poza Polską stosowany. Daje on radiosłuchaczom swobodę w wyborze audycji, a jednocześnie umożliwia korzystanie z radia większej ilości osób.

Jak się dowiadujemy, Polskie Radio ma otrzymać na ten cel dodatkowe kredyty, tak, że w r. bież. zradiofonizuje jeszcze 1000 wsi. **jk.**

Samopomoc chłopska

rozrasta się

Z ogłoszonego przed paru dniami przez Chłopską Agencję Prasową zestawienia wynika, że Związek Samopomocy Chłopskiej stał się już potężną organizacją chłopów.

W końcu lipca ZSCh. posiadał już 640.614 członków, 19.711 Kół gromadzkich, 2881 zarządów gminnych oraz 270 zarządów powiatowych.

ZSCh. najsilniej rozbudowany jest w województwach warszawskim (2891 kół gromadzkich), poznańskim (2307 Kół) i łódzkim (2215 Kół). Pod względem ilości zrzeszonych członków na pierwszym miejscu znajduje się również woj. warszawskie (75.666), na drugim — woj. krakowskie (66.258), dalej woj. poznańskie (661,30), kieleckie (63.011) i dopiero na piątym miejscu woj. łódzkie (60.000).

Samopomoc Chłopska najsłabsza jest w woj. białostockim, gdzie posiada tylko 673 Koła i 12.627 członków. **(jk)**

Wystawa w Spółdzielni Pracy

Artystów Plastyków

W dn. 18 września została otwarta wystawa trzech plastyków w obecności wiceprezydenta m. Łodzi, ob. Ajnenkla, licznie zebranych gości i przedstawicieli świata artystycznego. Jest to jedna z pierwszych wystaw traktowana przez Zarząd Spółdzielni w tak uroczysty sposób, bowiem chodzi tu o nawiązanie ścisłego kontaktu pomiędzy artystami a odbiorcą i przygotowanie w ten sposób szerokich mas społeczeństwa łódzkiego do należytego pojmowania i korzystania z usług miejscowych plastyków. Społeczeństwo łódzkie żywo interesuje się zagadnieniami sztuki, czego przed wojną nie można było dostrzec; pochodzi to prawdopodobnie z silnego wzmożenia się życia artystycznego w naszym mieście, spowodowanego napływem wielu artystów plastyków przeważnie z Warszawy.

Wystawa — z uwagi na różne poziomy i sposoby wypowiadania się plastycznego — wzbudziła duże zainteresowanie wśród zwiedzających.

Najbardziej interesujący, jeżeli chodzi o wartości plastyczne, jest Albin Łubniewicz, absolwent Wydziału Sztuk Pięknych w Wilnie, uczeń prof. Kajruksztisa, Ruszczyca, a potem w Akademii Warszawskiej, uczeń prof. Pruszkowskiego. Po powstaniu osiedlił się w Łodzi i jest członkiem tutejszego Oddziału ZPAP.

W Łodzi wystawiał swe prace już po wojnie — w Galerii Miejskiej. Dziś występuje w zbiorowej wystawie z szeregiem znakomitych płócien, doskonałych w rysunku i kulturalnych w kolorze. Wszechstronne zainteresowanie tematyczne, począwszy od martwej natury poprzez pejzaż, a skończywszy na portrecie świadczy o pewnej giętkości artystycznej i zrozumieniu przedmiotu przy bardzo równym, a zarazem bardzo wysokim poziomie artystycznym. Wszystkie wystawione prace odznaczają się bardzo przyjemnym i czystym kolorem, utrzymanym w charakterze malarstwa francuskiego: delikatnym, subtelnym, bardzo prawdziwym malarsko, bardzo szczerym.

Na specjalną uwagę zasługuje Nr kat. 31 (portret żony), Nr 29 „Śniadanie" i Nr 46 V martwa natura. Nie znaczy to, żeby wyżej wymienione numery katalogu stanowiły pewną odrębność, ale zasługują one na silniejsze zaakcentowanie wśród różnych prac na wystawie w sensie wartości twórczych. Wszędzie walor kolorystyczny jest niemal jednakowy, jednak jeżeli chodzi o wibracje kolorystyczne w odniesieniu do poszczególnych obrazów, należy zaznaczyć, że tę umiejętność Łubniewicz posiada w dużym stopniu. Widać to zarówno w „Śniadaniu" jak i w „Portrecie żony" lub w „Martwej naturze", gdzie znakomicie oddane jest powietrze przestrzenne, czy to pierwszoplanowe czy też w planach ostatnich. I tu właśnie Łubniewicz wykazuje swoją wartość i umiejętność artystyczną w operowaniu walorami kolorystycznymi w odniesieniu do poszczególnych objektów lub tematów malarskich.

W 25 pracach pokazanych na wystawie przez Łubniewicza widać duży, dojrzały talent, połączony z wiedzą malarską przy szczerym, prostym i swobodnym wypowiadaniu się.

Maurycy Bromberg, członek łódzkiego oddziału ZPAP wystawił 27 prac z Bliskiego Wschodu, gdzie przebywał w latach od 1942 do 1946. Zatrzymał się tu w przejeździe do Włoch, żeby pokazać swój oryginalny dorobek tematowy. Trudno porównywać go z Łubniewiczem, chociaż założenia kolorystyczne zdają się być jednakowe, jeżeli chodzi o paletę; i jeden i drugi operuje ciepłymi kolorami, jednak Bromberg jest zupełnie odrębny swym silnym kolorem, niekiedy brutalnym, ale w swoim rodzaju przyjemnym i kulturalnym. Niewielkie oleje, jego są jak gdyby notatkami z natury dobrze podpatrzonymi lub wystudiowanymi z uwzględnieniem subtelnych zjawisk atmosferycznych, bardzo charakterystycznych dla tamtego kraju. Tak np. nr 13 kat., gdzie przedstawiona zimna, ciemna w kolorze ściana, świadczy o wczesnej porze dnia, której słońce jeszcze nie zdążyło rozpalić swoim blaskiem i poruszyć otaczającą ją atmosfery. Tak samo nr 12 (Zaułek wśród drzew), namalowany jest w nastroju zachodzącego słońca (tak by się to u nas nazywało, gdyby nie to, że noc robi się tam momentalnie, tak jak na równiku). Pejzaże te bowiem pochodzą częściowo z Turcji a częściowo z Uzbekistanu lub Samarkandy.

W Samarkandzie, w Azji Środkowej, kończy Bromberg Wyższy Instytut Sztuk Plastycznych, poprzedzony studiami w Akademii Krakowskiej pod kierownictwem prof. Sichulskiego w roku 1937 i w roku 1939 we Lwowie pod kierownictwem prof. Sielskiego.

Młody ten talent, zupełnie dobrze zapowiadający się nie stanowi jeszcze zdecydowanego oblicza malarskiego, lecz nie jest pozbawiony pewnego zdecydowanego charakteru, wyróżniającego się zwłaszcza kolorystycznie monachijską soczystością, co zresztą tłumaczy się wpływami tejże uczelni. Kilka pokazanych studiów rysunkowych świadczy o umiejętnościach plastycznych i dobrym oddawaniu odbieranych wrażeń, a takie prace olejne, jak nr 1 i 7 (Ruiny zamku Bibi-chan) i (Ostatnia posługa, tj. pogrzeb muzułmański) dają dowód opanowania palety, zwłaszcza w kraju słońca i barwnych szat mieszkańców Bliskiego Wschodu. Zachowanie umiaru kolorystycznego w tym wypadku nie należy do rzeczy łatwych przy silnym oświetleniu słonecznym bezchmurnego nieba.

Maciej Nehring, znany z terenu warszawskiego ze swoich pejzażów akwarelowych, sosen, świerków ośnieżonych i mgieł, wystąpił w Spółdzielni gościnnie.

Po powstaniu Warszawskim przejściowo był na terenie naszego województwa, potem przeniósł się do Sopot i tam się osiedlił. W Warszawie, w jego pracowni, nic mu sie ocalało. Zaczyna na nowo w środowisku, które do pewnego stopnia nie jest mu znane malarsko. Zaczyna studiować morze. To też wystawia kilka szkiców plenerowych obok opracowanych i przemyślanych w pracowni paru pejzażów. Różnica pomiędzy nimi jest znaczna i bardzo charakterystyczna, a cechą malarską Nehringa jest znamienna, swoista i odrębna zarówno w sposobie wyrażania się jak i ujmowania przedmiotu przy dużej umiejętności i wprawie oraz opanowaniu techniki akwarelowej. Przebija w niej zupełnie niedwuznacznie wpływ malarstwa angielskiego w subtelnym i delikatnym traktowaniu techniki z ogromnym wyczuciem materiału malarskiego. Ta właściwość pochodzi niewątpliwie z bezpośredniego kontaktu Nehringa z wybitnym akwarelistą angielskim Russel Flintem, z którym podróżował po południowej Francji, po Tunisie i Algierze.

Nehring należy bezsprzecznie do prawdziwych i najlepszych akwarelistów polskich naszych czasów. W roku 1936 założył grupę akwarelistów, do której należeli między innymi A. Kędzierski, J. Ozmin, Rafał Malczewski, Kraśnik, Berezowska i inni.

Dzięki bardzo pożytecznej akcji Spółdzielni Pracy Artystów Plastyków, która rozwija działalność w kierunku zarówno organizowania wystaw jak i podnoszenia poziomu artystycznego w naszym mieście Łódź ma możność śledzenia i porównywania kierunków zainteresowania i dorobku plastycznego wielu artystów.

Jest nadzieja, że społeczeństwo za pośrednictwem Spółdzielni Artystów Plastyków nauczy się korzystać z usług plastyków i w ten sposób dołoży cegiełkę do kształtowania się kultury polskiej.

Prof. Chwalisław Zieliński
art. mal.

DZIENNIK SPORTOWY

Nareszcie mistrzostwa Polski

w wadze średniej

Nareszcie odbędzie się w Łodzi zakończenie mistrzostw bokserskich Polski w wadze średniej.

Zawody rozpoczną się w sobotę o godz.19, w hali przy ul. Rokicińskiej a finał rozegrany zostanie w niedzielę o godz. 11 min. 30.

Rozgrywki finałowe o mistrzostwo Polski przeprowadzone zostaną jednocześnie z propagandowymi zawodami z udziałem pięściarzy łódzkich.

Między innymi będą walczyli: Czarnecki, Niewadził, Kłodas, Mazur, Olejnik, Żylis, Jaskuła, Marcinkowski, Pawlak i inni.

Faworytem walk w wadze średniej o mistrzostwo Polski będzie niewątpliwie mistrz Kolczyński.

ŁKS — Celuloza

Towarzyski mecz piłkarski między ŁKS a drużyną z Wrocławia Celuloza zakończył się, jak było do przewidzenia, zwycięstwem piłkarzy ŁKS 4:2. Do przerwy utrzymał się wynik remisowy 1:1. Piłkarze Wrocławka tworzyli drużynę grającą bardzo ambitnie i ŁKS miał rzeczywiście bardzo dobry trening przed meczem o mistrzostwo Polski 29 bm. z mistrzem Radomia.

Bramki dla ŁKS zdobyli Łącz —3 i Kołodziejczyk. Sędziował Jańczyk. Publiczności 3 tysiące.

Tur łódzki zdobył puchar

W Piotrkowie odbył się decydujący mecz piłkarski o puchar zmarłego przed wojną Jerzego Michałowicza znanego działacza w sporcie robotniczym Polski. Mecz rozegrany został między drużynami TUR Łodzi i Warszawy

Zwycięstwo odniosła drużyna łódzka 2:1 (2:0). Bramki dla Łodzi zdobył Kraszewski, a dla Warszawy — środek ataku.

Sędziował Grzybowski z Łodzi, który z boiska zszedł pod ochroną milicji.

Dziś mecz ping-pongowy

Dziś o godz. 18 w sali przy ul. Daszyńskiego 54, odbędzie się towarzyski mecz ping-pongowy między zespołami „Elektrowni" a K. S. „Kinderman".

Okazuje się, że nie tylko w Pabianicach istnieje dotychczas klub sportowy z nazwą o niemieckim brzmieniu lecz niestety i Łodzi.

Kiedyż nareszcie klub „Kinderman" zmieni nazwę?

Zaczynamy sezon YMCA

Dobiega już końca remont sal Y. M. C. A.

Od 1 października rozpocznie się w tych salach właściwy sezon kursów i zawodów sportowych.

YMCA zaangażowała cały szereg wybitnych specjalistów w sporcie, którzy będą prowadzili wychowanie fizyczne młodzieży. Zaangażowano Wajsównę; treningi bokserskie będzie prowadził T. Konarzewski, a pływackie — Studziński.

Niemal wszystkie godziny w sali jak dużej tak też i małej są już zamówione przez poszczególne kluby sportowe i organizacje młodzieżowe.

W najbliższym czasie nastąpi przydział nowego sprzętu sportowego z Ameryki. Dary Amerykańskiej YMCA już nadeszły do Polski. Łódź otrzyma również szereg przedmiotów niezbędnych do prowadzenia pracy sportowej jak: rękawic bokserskich, piłki i skakanki.

Wajsówna trenuje młodzież

Mistrzyni Polski — Jadwiga Wajsówna zaangażowana została w charakterze instruktorki sportowej w Y. M C. A.

Wajsówna będzie trenowała młode zwolenniczki sportu lekkoatletycznego. Zgłoszenia na specjalne treningi przyjmuje Y. M. C. A. Wajsówna będzie trenowała w Y. M. C. A. dwa razy w tygodniu: poniedziałki i środy od godz. 17-ej.

Sądzimy, że treningi te będą się cieszyły specjalnym powodzeniem.

W ten sposób pomyślana praca dać powinna w przyszłości bogaty plon w postaci nowego narybku w lekkoatletyce kobiecej.

Dziś zebranie ŁKS

Dziś o godz. 19-ej w lokalu przy ul. Kościuszki 85 odbędzie się kolejne plenarne zebranie Zarządu Ł. K. S.

Wszyscy członkowie proszeni są o konieczne przybycie.

Porażka Zjednoczonych

PORAŻKA „ZJEDNOCZONYCH"

Łódzki K. S. „Zjednoczone" rozegrał w niedzielę mecz z reprezentacją Zgierza, przegrywając w stosunku 5:2 (3:1).

Widzów 3,5 tysiąca.

Walne zebranie

członków „Zrywu"

Podaje się do wiadomości, że zgodnie z § 14 Statutu K.S. Z.W.M. „Zryw", w lokalu własnym przy ul. Roosevelta Nr 17, w dniu 6 października rb. o godzinie 9 rano w pierwszym terminie, a o godz. 10 w drugim terminie odbędzie się Zwyczajne Walne Zebranie członków Klubu z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór Prezydium Walnego Zebrania.

2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Kontrolnej.

3) Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie pokwitowania ustępującym władzom.

4) Nadanie godności członkostwa honorowego zasłużonym działaczom Klubu.

5) Wybory Zarządu i Komisji Kontroli.

6) Powołanie Komitetu Honorowego.

7) Wolne wnioski.

Polska na 3-im miejscu

w turnieju państw słowiańskich w Pradze

W bokserskim turnieju państw słowiańskich w Pradze, Polska zajęła 3-cie miejsce za Związkiem Radzieckim i Czechami, a przed Jugosławią.

W ostatnim dniu turnieju Kolczyński nie brał udziału ze względu na kontuzję. Olejnik przegrał ze Szczerbakowem, Niewadził przegrał przez k. o. Zwycięstwo odniósł jedynie Szymura.

Pięściarze polscy zawiedli pokładane w nich nadzieje.

URZĄDZENIA DO KSIĘGOWOŚCI
przebitkowej — finansów —płac i magazynu marki „ZENIT"
nabyć można w firmie
J. Leżon, Daszyńskiego Nr 4, tel. 212-70,
oraz w firmie
Polska rachunkowość przebitkowa
ZENIT
ul. Piotrkowska 73, tel, 173-97.
(ag)

WKS „Granica" (Olsztyn) w Łodzi

Wkrótce przyjeżdża do Łodzi piłkarska drużyna WKS „Granica" z Olsztyna, która rozegra w środę 25 bm towarzyski mecz piłkarski z drużyną Zjednoczone. Spotkanie odbędzie się o godz. 17. Drużyna wojskowych zdobyła mistrzostwo Armii Okręgu Mazurskiego.

Zjednoczeni będą grali w następującym składzie: Makutynowicz, Kamiński, Sikorski, Meyer, Maros, Bajan, Rączko, Piekarski, Grządziel I, Grządziel II, Sukiennik.

Od Wydawnictwa

dla wygody P. T. Publiczności Administracja »Dziennika Łódzkiego« rozpoczęła przyjmowanie OGŁOSZEŃ i PRENUMERATY z dostarczeniem do domów w »SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH« ul. Piotrkowska Nr 96 — parter, front.

OBWIESZCZENIE
z dnia 21 września 1946 roku
w srawie zbywania niektórych ruchomości opuszczonych i poniemieckich

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Łodzi podaje do wiadomości, iż stosownie do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 lipca 1946 roku, wydanego w porozumieniu z Ministrami Ziem Odzyskanych i Skarbu w sprawie zbywania niektórych ruchomości opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. R. P. Nr 33, poz. 206), zmienionego rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 1946 roku (Dz. U. R. P. Nr 43, poz. 234, **przystąpił do sprzedaży ruchomości domowego użytku, urządzeń biurowych i sklepowych, oraz służących do osobistego wykonywania zawodu, instrumentów, maszyn i książek:**

Wszyscy dotychczasowi posiadacze jakichkolwiek ruchomości, stanowiących mienie opuszczone lub poniemieckie (zarówno ci, u których dokonano już opisu i szacunku, jak i ci, u których dotychczas opisu i szacunku nie dokonano, jak i ci, którzy złożyli już wnioski o kupno, jak również ci, którzy wniosków o kupno dotychczas nie składali, winni niezwłocznie, a najpóźniej do dnia 30 listopada 1946 roku złożyć wnioski o kupno ruchomości na specjalnych blankietach, które nabywać można codziennie w godzinach od 15-ej do 20-ej w Okręgowym Urzędzie Likwidacyjnym w Łodzi lub w Biurach Obwodowych (o ile idzie o teren Województwa Łódzkiego.)

Wnioski zarówno o kupno, jak i przydział ruchomości złożone w Okręgowym Urzędzie Likwidacyjnym w Łodzi do dnia 20 września 1946 roku, jako nie odpowiadające wymogom wyżej cytowanego rozporządzenia, zostają na podstawie art. 71 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 341) złożone do akt bez załatwienia.

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Łodzi ponadto wyjaśnia:

a) że nie posiada na swoich składach żadnych zapasów ruchomości i dlatego też składanie podań o przydział lub kupno ruchomości przez osoby, które nie są dotychczas użytkownikami ruchomości opuszczonych lub poniemieckich, jest bezcelowe;

b) że, na podstawie § 8 ust. 1 rozporządzenia cytowanego na wstępie niniejszego obwieszczenia, pierwszeństwo kupna ruchomości służy dotychczasowym posiadaczom;

c) że dotychczasowi posiadacze ruchomości, którzy w terminie oznaczonym w niniejszym obwieszczeniu, t.j. do dnia 30 listopada 1946 roku nie złożą wniosku o kupno tych ruchomości — zostaną ich pozbawieni;

d) że po dniu 30 listopada 1946 roku zostaną przeprowadzone kontrole, mające na celu ukaranie winnych ukrywania ruchomości opuszczonych lub poniemieckich, nie zgłoszonych do kupna.

e) że dotychczasowi posiadacze, którzy zakupią ruchomości, otrzymają tytuły własności.

(—) **Stanisław Dowbór**
DYREKTOR
Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego

Tadeusz Godlewski

W pewnej kamienicy

32) POWIEŚĆ

— Pan tu? — zdziwiła się, podając mu rękę.

— A właśnie! — uśmiechnął się. — Jak pani wie, mam co drugi wieczór wolny. A że przy nocnej pracy odzwyczaiłem się od wczesnego zasypiania, więc wstąpiłem popatrzeć jak się tu pani powodzi.

— Świetnie pan zrobił. Zaraz panu znajdę jakiś stolik. O, ten w kącie jest doskonały. Będzie pan mógł obserwować całą salę i nikt pana nie potrąci.

— Wcale nie chcę obserwować sali. Przyszedłem tylko dla pani. Siądzie pani ze mną?

— Chętnie. Napije się pan czego?

— No, skoro już tu przyszedłem... Może i pani nie odmówi?

— Wie pan, mam dziś taki niezwykły dzień, że i owszem.

— To może wybierze mi pani według swego gustu jakieś przekąski.

— Ale skąd. Nie pozwolę się panu rujnować. Musi się pan dostosować do stylu najbardziej wykwalifikowanych bywalców. Dam panu czarną kawę i wodę sodową. Pod te dwa płyny będziemy pić czystą wódkę. Dobrze? Upiję dziś pana.

— Ano dobrze. Uprzedzam jednak, że mam mocną głowę.

Bawiła go ta jej zuchwale dziecinna brawura i ten „styl", którym mu chciała zaimponować.

Wypili ćwiartkę i Ewa przyniosła drugą. Było jej coraz weselej.

— Wie pan — zerwałam ze „starszym panem".

— No? Cóż się stało?

— A nic. Po prostu mnie nudzi. Takie ciepłe kluski. Przepraszam.

Odeszła, obsłużyła znów kogoś na sali i wróciła. Kręciło się jej leciutko w głowie, ale tak jakoś przyjemnie, nieszkodliwie. Widziała wszystko w wyostrzonych konturach. Na przykład ten Ryszard. Ma ostry nos, ostry podbródek. Zabawne, ale ładne. W ogóle jest bardzo przystojny.

— Zatańczy pan ze mną?

Na maleńkim parkiecie było dziś jakoś wyjątkowo tłocznie. Może to, a może ilość wypitego alkoholu sprawiła, że przytuliła się do partnera nieco mocniej. Dobrze im było razem. Prowadził ją pewnie, zręcznie wymijając inne pary. Zajrzał z bliska pod opuszczone powieki.

— Panno Ewo... Pani mi się bardzo podoba.

Uśmiechnęła się leniwie, ale nic nie odpowiedziała. Tango skończyło się. Orkiestra zaczęła pakować instrumenty. Ewa znów wypisała komuś rachunek i usiadła koło Warlicza.

— Zaraz zamykają. Wie pan co? Chciałabym, aby mnie pan dziś odprowadził do domu.

— Ależ to naturalnie!

— Tylko... pewnie ten.. pan Wójcik... czeka przed bramą.

— Przecież pani z nim zerwała.

— No tak. Ale on mimo to miał przyjść. Coś panu powiem. Wymkniemy się tylnym wyjściem. Nie zauważy. Ja go już nie chcę widzieć.

— Bardzo dobrze.

— No to niech pan tu posiedzi aż zdam kasę. Czemu pan nie kończy tej wódki?

— Może już dość?

— E tam. Musi pan wypić. No, nasze kawalerskie! Ja jeszcze w ogóle nic nie czuję.

Miał co do tego lekkie wątpliwości, ale nie chciał oponować. Wiedział, że są pewne chwile, kiedy moralizowanie nic nie pomaga. Zresztą po co moralizować? Sam, pomimo „mocnej głowy" czuł działanie alkoholu, bo nie pił już od dość dawna.

Pogaszono światła. Wyszli najbardziej wytrwali goście.

— No, pójdziemy już

— Zdała pani kasę?

— Owszem. Jakoś się wszystko zgodziło. Niech mi pan da rękę. Przeprowadzę pana przez kuchnię. O tak, tędy. Niech pan uważa. Tu jest schodek.

Mimo ostrzeżenia sama zawadziła o ten schodek nogą i byłaby upadła, gdyby jej nie podtrzymał. Nie rozluźnił jej uścisku. Przyciągnął ją ku sobie i wparł się ustami w jej rozchylone posłusznie wargi. Czuł, jak jej ręce, które uczyniły przed tym ruch obrony, teraz zacisnęły się dokoła jego szyi; palce przebiegły po karku nerwową pieszczotą...

— Ewo!

— No?

— Kocham cię.

Odetchnęła głęboko. Poczuła nagle, że tego jej właśnie było trzeba. Czyjegoś wyznania miłości — od kogoś, kto jej tego nigdy jeszcze nie mówił. Obcy człowiek. Właściwie nie obcy — nagle, niewiadomo dlaczego, najbliższy na świecie.

Roześmiała się jasnym, szczęśliwym śmiechem i pociągnęła go za sobą ku wyjściu. Wymknęli się na ulicę jak spiskowcy.

Mieli jednakże pecha. Twarzą w twarz natknęli się na Karola Wójcika, który, nie mogąc doczekać się Ewy, spacerował po ulicy tam i spowrotem przed „Bombonierką" i właśnie mijał to zapasowe wyjście". (D. c. n.)

KALENDARZYK HISTORYCZNY

WTOREK 24 WRZEŚNIA

DZIŚ: Ładysława i Gielniewa; słow.: Świętopełka i Aurelii.
JUTRO: Józefa, Justyny, słow.: Ładysława i Cypriana

1493 Początek drugiej podróży odkrywczej Krzysztofa Kolumba.

1849 Umarł w Wiedniu kompozytor Jan Strauss (ojciec).

1866 Umarł ceniony pisarz pierwszej połowy XIX wieku Fryderyk Skarbek.

1928 Katastrofalny pożar teatru „Novidades" w Madrycie.

1931 Zginął w katastrofie samochodowej b. Minister Spraw Zagranicznych — Aleksander Skrzyński.

1939 Decyzja bezwzględnego zbombardowania Warszawy przez marszałka Kesselringa.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Woj. Urząd Bezp.	— tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp.	— tel. 130-01
Kom. Miejsk. M. O.	— tel. 253-60
Kom. Pow. M. O.	— tel. 185-02
Pogot. Rat. Miejskie	— tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezp.	— tel. 134-15
Pogot. lekarskie PCK	— tel. 117-11
Straż Pożarna	— tel. 8
Biuro numerów	— tel. 199-00

DYŻURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Czyńskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego, (Piotrkowska 95), Rowińskiej - Koprowskiej (Pl. Wolności 2) Stanielewicza (Pomorska 91) Sinickiej (Rzgowska 51) Dancerowej (Zgierska 61).

TEATRY

TEATR W. P. (Cegielniana Nr. 27) — godz. 19,15 „Wilki w nocy".

TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — godz. 19,15 „Pan Jowialski".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) — nieczynny).

TEATR LETNI BAGATELA (Piotrkowska 94) — godz. 19,30 „Bliźniak".

TEATR „SYRENA" (Traugutta 1) — godz. 19,30 „Skok przez rok".

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" (ul. Piotrkowska 243) — godz. 19 „Wesoła wdówka".

TEATR NA PIĘTERKU (Traugutta 1) — godz. 19,30 „Poco daleko szukać" z L. Wysocką i Z. Sawanem.

—o—

OGRÓD ZOOLOGICZNY na Zdrowiu (dojazd tramwajem Nr 9 — otwarty codziennie od godz. 9-ej rano do zmroku.

—o—

CYRK Nr 1 — codziennie przedstawienie o godz. 16,30. — W niedziele, wtorki, czwartki, soboty 2 przedstawienia o 16,30 i 19,30. Kasa czynna od godz. 10-ej rano. Ceny przystępne.

KINA

POLONIA (Piotrkowska 67) — nieczynne z powodu remontu.

TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Dzień wielkiej przygody".

WISŁA (Przejazd 1); **ADRIA** (Główna 2) — „Szyrmet Chan".

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Jesse James".

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Meyerling".

HEL (Legionów 2/4) — „San Demetrio"

GDYNIA (Przejazd 2) — „San Demetrio".

STYLOWY (Kilińskiego 124) — „Czapajew".

WŁÓKNIARZ (Zawadzka 16) — „Batalia nieustraszonych".

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Dorożkarz Nr 13".

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74-76) „Konflikt".

REKORD (Rzgowska 2) — „Delegat floty".

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Śluby kawalerskie".

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Szczęśliwa 13".

ROMA (ul. Rzgowska 84) — „Zwycięstwo w pustyni".

ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Zygmunt Kłosowski".

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) — „Jezebel".

MUZA (Ruda Pabianicka) — „Skłamałam".

OŚWIATOWY OM TUR" (Kopernika 8) — nieczynny z powodu remontu.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18, 20. — W niedziele i święta o godz. 14, 16, 18, 20.

Kina **Hel, Adria** i **Roma** rozpoczynają seanse o pół godziny później.

RADIO

W-wa: 6.00 Pieśń „Kiedy ranne...", 6.05 dziennik. Łódź: 6.20 Program na dziś. Poznań: 6.25 gimnastyka, 6.35 muzyka. Kraków: 6.57 sygnał czasu, 7.00 aud. poranna. W-wa: 7.30 Powt. najważ. wiad. dziennika, 7.35 muzyka. Łódź: 8.10 Rozmaitości. W-wa: 8.20 inform. ogólnopolskie. 8.30 Przerwa. Łódź: 11.00 Muzyka z płyt. 11.05 Wiad. z miasta i prow. 11.10 Skrzynka ofiar na rzecz Ł.R.R. 11,20 Muzyka z płyt. 11.30 Skrzynka poszukiwania rodzin. Kraków: 11.57 Sygnał czasu i hejnał. W-wa: 12.05 dziennik. Katowice: 12.20 Wiad. gospodarcze. W-wa: 12.35 koncert, 12.55 „5 minut poezji". 13.00 „Na ziemiach odzyskanych", 13.15 Z życia narodów słowiańskich, Poznań: 13.25 Muzyka obiadowa. Kraków: 14.00 aud. dla dzieci. W-wa: 14,25 Z dziejów barbarzyństwa niemieckiego w Polsce, 14.40 Rezerwa. Łódź: 14.50 Muzyka z płyt. 15.05 Fel. sportowy. 15.10 Pog. pop.-naukowa. 15.20 Pieśni polskie. 15.45 Koncert reklamowy. W-wa: 16.00 dziennik. 16,30 koncert, 16.55 Kwadrans prozy. 17.10 Koncert, 17.50 „Nasze Uzdrowiska". Łódź: 17.55 Aud. dla świetlic robotniczych: 1. Reportaż z fabryki, 2. Płyty, 3. „Wiersze Syrokomli", 4. Płyty. Kraków: 18.30 „Wspomnienie o Henryku Melcerze". Łódź: 19.00 w progr. ogólnopolskim: W ramach audycji „Nauka przy głośniku" VIII odczyt z ilustracją muzyczną z płyt p. t. „Karol Maria von Weber". Katowice: 19.30 Popularny koncert symfoniczny. W-wa: 20.00 dziennik. 20.30 „Cezar i Kleopatra" słuchow. wg. B. Shawa. 21.00 Muzyka. 21.45 Kwadrans prozy. Kraków: 22.00 Koncert rozrywkowy. Łódź: 22.30 Koncert życzeń. W-wa: 23.00 Ostat. nie wiad. dziennika. 23.20 Program na jutro. Łódź: 23.30 Progr. na jutro, zakończenie aud. i hymn do 23.35.

WYTWÓRNIA CHEMICZNA
„SKIDON"
poleca:
KREM do OBUWIA
i PASTĘ „KIWA"
w sześciu kolorach
ŁÓDŹ — ul. ZACHODNIA 59a
Telefon 103-01

Poszukujemy przedstawiciela na Łódź.
ag

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego w Łodzi, Kopernika 62 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę:

494 wózków fabrykacyjnych, różnych konstrukcji.

Bliższe szczegóły oraz warunki przetargu zostały podane w Monitorze Polskim Nr 90 z dnia 16 września 1946 r. (pap 1743)

LAMPKI nadgrobkowe, ŚWIECE, KRZYŻE i KORPUSY
BAZAR KATOLICKI
ŁÓDŹ — ul. SIENKIEWICZA 49
Prowincja za zaliczeniem.
Agenci poszukiwani.

TEATR „SYRENA" TRAUGUTTA 1

W środę, dnia 25 b. m. o godzinie 19,30 otwarcie sezonu programem p. t. „Bez żelaznej kurtyny" w reżyserii Stanisławy Perzanowskiej, z udziałem: Marii Bielickiej, Stefci Górskiej, Stefanii Grodzieńskiej, Ireny Malkiewicz, Reginy Grabowskiej, Henryki Stankiewicz, Zygmunta Chmielewskiego, Edwarda Dziewońskiego, Wacława Jankowskiego, Wacława Kucharskiego, Kazimierza Pawłowskiego, Jerzego Pichelskiego, Józefa Matuszewskiego i Stefana Witasa.

Kier. art. lit. Jerzy Jurandot. Dekoracje: J. Rybkowski i M. Stąpień.

Dziś i jutro z powodu prób generalnych Teatr nieczynny.

Przedsprzedaż w kasie teatru (telefon 272-70) od godz. 10 do 13 i 16.

POCZTOWCY ŁÓDZCY PRACUJĄ przy odgruzowaniu stolicy

Dzisiaj wyjeżdża druga ekipa pocztowców łódzkich, która weźmie udział w usuwaniu gruzów w Warszawie. Przy tej okazji warto wspomnieć, że pierwsza ekipa licząca 50 ludzi wywiozła 54 dwutonowe auta gruzu, oczyszczając duży odcinek ulicy Chmielnej. (ł.)

TEATR POWSZECHNY TUR

Dziś i dni następnych arcydzieło Fredy „Pan Jowialski", jedna z najweselszych sztuk wielkiego komediopisarza, ożywiona kapitalną kreacją Zelwerowicza w roli Szambelana. W pozostałych rolach: Bogucki, Borowski, Dąbrowska, Ordon, Pietraszkiewicz, Rachwalska, Tymowska. Początek o godz. 19.15.

Z kroniki milicyjnej

Ob. MASZKOWSKI NIE PIŁ WÓDKI

Przed paru dniami donosiliśmy o wypadku, jaki miał miejsce na ul. Nawrot. Podaliśmy, że przejechana została Waleria Włodarczyk i że winę ponosi szofer „Filmu Polskiego" Hipolit Maszkowski, znajdujący się w nietrzeźwym stanie. Obecnie stwierdziliśmy, że informacje nasze były nieścisłe. Ob. Maszkowski nie był pijany, a ob. Włodarczyk przez własną nieuwagę wpadła na skrzynię ciężarowego samochodu. Nieścisłość tę niniejszym prostujemy.

Z UKOSA

Sposób na racjonalne spędzenie niedzieli

Nieprawdą jest, jakoby człowiek „niezaradny", zarabiający miesięcznie mniej więcej tyle, ile wynosi utrzymanie konia dorożkarskiego w ciągu jednego dnia — nie mógł godziwie spędzić niedzieli.

Natomiast prawdą jest, że może to uczynić b. tanio przy odrobinie pomysłowości itzw. inwencji.

Oto projekt:

Poranna, lecz burzliwa pogawędka z żoną	—,— zł
Dziennik Łódzki	2,— „
Rozmowa z sąsiadami o sytuacji międzynarodowej, tudzież o stosunku Byrnesa z bombą atomową	—,— „
Spacer po mieście łącznie ze zwichnięciem nogi na rozkopanej ulicy, oraz jednorazowe skorzystanie z wagi lekarskiej	2,— „
Obserwacja emocjonujących skoków cen wstępu na widowiska teatralne	—,— „
Podróż tramwajem z Żabieńca na Chojny i z powrotem (za okazaniem legitymacji)	6,— „
Dwugodzinne i nadaremne wyczekiwanie w „ogonku" przed kinem	—,— „
Przypięcie „kwiatka" z uwagi na...	2,— „
Upajanie się zapachami, wydobywającymi się z czeluści „Tivoli", „Smakosza" i t. p.	—,— „
Obdarowanie żebraka, który klnie cię za to w „żywy kamień"	—,50 „
Nauka chodzenia	100,— „
Razem	112,50 zł

(Słownie: sto dwanaście złotych, groszy pięćdziesiąt.

Jak z powyższego wynika — program jest urozmaicony, niezbyt kosztowny i dostępny dla najszerszych mas. CZYS.

DZIŚ KONFERENCJA ZWOŁANA PRZEZ OKR. KOMISJĘ ZW. ZAW. W ŁODZI

Okręgowa Komisja Zw. Zaw. w Łodzi, zwołuje w dniu 24.9. 1946 r. o godz. 2-ej pp. w Centralnym Robotniczym Domu Kultury w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr 243 konferencję Zarządów wszystkich przemysłów, przewodniczących, sekretarzy, Rad Zakładowych oraz przedstawicieli ruchu Spółdzielczego z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawozdanie z Mieszanej Komisji Płac.

2) Sprawozdanie Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej.

3) Ruch Zawodowy a Spółdzielczość.

4) Werbowanie członków do spółdzielni.

5) Obchód dnia Spółdzielczości.

6) Zadania bieżące.

Ze względu na doniosłość powyższych spraw dla świata pracy, uprzejmnie prosimy przedstawicieli Rad Zakładowych i delegatów przemysłu do wzięcia jak najliczniejszego udziału w powyższej konferencji.

Przewodniczący:
(—) A. H. Burski

WPADŁ NA BRYCZKĘ

Na ul. Strzeleckiej, nawprost domu OKZZ, auto ciężarowe, prowadzone przez szofera Józefa Lampasiaka wpadło na bryczkę Henryka Czarnojamy (ul. Pomorska 117), rozbiło ją i zraniło konia.

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego
w BIELAWIE (dawn. Chr. Dierig)
poszukują
majstrów tkackich,
wykwalifikowanych tkaczy oraz prządki na maszyny obrączkowe.
Oferty wraz z życiorysem kierować:
Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Bielawie,
pow. Dzierżoniów — Dolny Śląsk.
(1762 Kr.)

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Ciągnienia I klasy 48 loterii

Wygrane po 250 zł. z IV i V dnia ciągnienia:

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł z IV-go dnia ciągnienia

34817 976 35057 163 79 348 633 763 835 851 977 93 36051 061 115 267 303 20 50 573 606 738 813 916 49 75 82 37064 309 65 496 567 83 95 782 827 39 70 935 38128 42 264 471 93 709 37 820 32 72 84 39035 073 198 298 315 24 66 420 52 86 92 561 67 68 76 623 61 79 918 83

40075 81 102 252 97 527 723 73 926 55 41006 089 417 515 55 62 3 627 871 42025 159 233 41 8 351 414 19 565 85 680 953 43023 262 412 46 71 510 745 61 72 909 55 72 44105 8 25 94 8 273 306 11 63 97 600 85 711 818 45145 209 33 78 88 329 411 68 508 12 54 758 863 75 46094 153 362 78 433 99 605 733 38 41 834 47016 32 3 160 206 42 48 315 71 93 489 559 831 42 48028 93 167 262 513 661 718 953 71 49161 229 77 334 451 70 662 81 738

50185 493 590 686 793 865 51076 163 453 52153 554 562 597 609 53305 314 496 595 623 712 726 755 856 54021 104 158 313 422 695 744 761 55072 397 482 536 591 752 798 861 877 999 56055 240 342 359 395 646 674 832 892 57106 223 287 318 416 427 441 512 649 726 752 781 837 926 58141 329 637 886 908 927 966 59279 361 402 452 493 542 623 735.

60268 286 297 427 443 525 593 655 825 955 984 61065 076 133 169 199 444 498 741 803 926 62028 140 313 328 348 584 773 894 63062 071 184 205 220 271 286 330 812 961 64058 164 291 359 564 760 882 65309 648 825 66120 124 171 261 292 505 506 564 592 617 719 938 67026 098 137 197 234 267 379 571 636 729 760 911 926 970 68025 044 046 054 119 529 571 590 607 681 712 776 864 933 989 69095 144 180 317 391 576 652 668 679 949 70108 224 250 268 297 320 333 373 481 624 71016 243 258 284 355 523 604 699 840 990 72113 132 359 496 752 982 994 998 73005 075 187 523 635 646 664 682 922 957 974 74084 197 223 318 562 597 606 624 668 693 847 900 917 979 75022 102 362 369 371 393 486 544 590 707 724 818 879 989 76021 201 254 545 603 712 749 855 950 998 77013 161 289 312 465 506 690 695 78010 045 187 497 580 640 687 789 806 914 917 975 79108 255 310 318 388 443 638 647 665 681 929 966

80260 291 356 362 374 446 455 521 657 811 819 836 851 878 897 953 81052 193 350 362 418 431 626 720 781 788 923 994 82054 272 400 447 452 486 525 538 589 626 687 716 729 756 802 885 83016 082 088 092 140 155 230 234 276 324 418 486 556 729 793 830 842 873 906 84062 137 146 211 230 276 325 362 364 641 715 759 85086 087 124 157 310 457 507 508 633 697 881 891 86049 126 132 195 274 406 569 582 713 766 843 87133 185 319 343 353 487 506 635 756 871 901 921 88035 137 162 313 337 338 540 825 910 927 932 992 89047 114 179 229 328 333 394 444 458 533 555 635 748 893 910 90049 098 111 136 151 171 172 175 180 202 203 213 225 226 281 302 370 382 471 632 661 855 859 998 91001 036 049 112 297 373 440 715 92138 514 528 596 664 803 814 846 891 924 957 966 93004 091 209 311 704 821 877 993 94103 144 179 266 334 417 486 590 754 774 862 961 95001 106 119 132 140 161 178 190 203 230 235 237 248 71 301 344 357 373 375 380 397 429 430 435 442 456 505 510 520 539 570 593 599 687 789 910 968 96001 340 504 569 688 722 757 818 820 97013 128 164 514 547 573 674 691 735 741 976 98004 126 153 379 382 539 563 640 687 800 99106 148 149 185 277 293 347 445 456 476 554 580 685 715 775 948

Wygrane po 250 zł z V-go dnia ciągnienia

116 129 516 981 1128 198 587 710 905 968 999 2107 254 293 476 490 762 868 999 3011 073 196 274 331 505 552 587 694 792 4061 500 552 595 854 972 5040 065 118 141 148 270 361 383 511 580 760 969 6008 282 342 355 580 589 749 829 905 918 7108 163 174 225 317 331 332 399 481 502 538 715 727 759 990 8033 155 262 353 361 906 9188 378 430 461 747 828 880 923 954 10018 035 158 329 376 473 540 591 807 981 11084 132 242 328 352 503 589 581 591 736 796 807 905 937 976 12030 062 298 423 768 791 13051 069 084 129 138 291 375 382 489 776 14088 116 152 267 294 326 563 603 708 723 736 973 15118 311 343 393 670 909 921 973 16001 231 252 297 298 333 373 434 442 470 489 502 526 528 539 546 562 589 694 950 970 17083 232 248 320 337 348 567 584 829 889 18191

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Ciągnienia I klasy 48 loterii

Wygrane po 250 zł z III i IV dnia ciągnienia:

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł z III-go dnia ciągnienia

45451 87 96 530 654 81 715 66 835 865 870 884 888 962 46269 397 459 476 493 506 600 636 708 800 823 846 869 883 923 927 47183 288 486 550 589 672 673 711 849 927 48020 102 143 168 195 214 220 243 277 343 404 531 539 540 577 811 882 891 982 49000 093 255 329 479 520 672 763 785 820 857 936 957 991 50094 101 429 612 636 736 790 808 861 909 915 928 51112 189 264 283 474 603 866 992 52021 285 354 419 602 724 801 53021 122 347 426 445 645 665 763 795 805 914 930 934 54131 202 286 439 666 934 55454 500 09 725 914 50 92 56118 421 680 751 850 923 982 57182 298 357 505 522 555 58072 110 15 124 161 169 28 426 455 502 512 649 654 703 874 897 957 960 994 998 59060 150 482 513 536

60027 161 203 452 519 85 90 636 985 61317 405 566 652 804 11 2 72 977 62002 20 76 113 4 326 58 607 53 884 63004 97 306 72 99 519 31 615 740 91 64057 232 463 597 679 926 34 93 65015 389 90 400 78 580 610 73 847 915 66075 114 252 439 795 843 54 67 67076 110 222 84 96 311 40 54 415 62 9 589 611 42 704 821 68172 416 60 654 794 925 6 69179 342 456 758 800 23 50 4 978 70097 107 16 8 247 99 305 17 43 461 6 579 605 20 782 71002 211 723 32 40 63 856 995 72002 059 298 305 466 738 94 904 29 81 73119 388 91 557 74096 170 273 326 37 591 780 918 51 75028 309 17 506 89 609 35 74 880 988 76206 317 8 488 526 37 634 862 909 77014 114 29 314 516 65 73 739 85 924 78018 53 233 63 543 65 855 79012 179 379 415 77 514 75 90 603 85 735 93

80075 081 157 290 559 565 573 710 711 736 839 845 880 910 81002 010 039 042 055 090 153 162 370 395 439 460 477 530 547 611 675 794 916 82100 141 149 198 218 297 350 387 500 548 596 634 810 889 972 995 83037 072 100 117 180 213 363 383 401 453 457 759 581 613 681 716 746 834 839 851 901 910 84067 197 313 346 415 449 646 772 914 960 85044 078 136 201 237 281 556 590 600 626 703 745 861 908 974 86037 135 166 214 219 230 263 283 287 278 510 583 726 805 895 924 942 87130 178 254 262 286 336 439 516 569 577 827 915 946 985 88002 022 065 199 202 211 284 353 453 555 579 681 707 926 946 89119 215 311 331 43 425 29 78 578 680 751 793 802 811 892 899 901 968 90112 146 222 249 284 285 309 317 324 325 385 411 438 444 445 460 480 484 499 511 527 539 549 567 91068 119 153 375 577 614 663 954 92033 292 323 565 574 644 93035 154 421 632 662 923 94043 085 445 613 711 806 816 928 971 95043 150 156 159 170 225 254 266 268 374 377 419 475 480 670 777 804 815 866 875 967 96000 141 298 422 466 733 770 917 951 969 97022 035 098 317 417 554 577 724 865 98005 131 152 357 448 486 495 531 548 692 703 748 751 830 842 951 953 99060 177 257 288 500 568 606 687 720 732 747 755 823 950 982

Wygrane po 250 zł z IV-go dnia ciągnienia

Wygrane po 250 zł. NrNr 435 469 570 825 877 1093 325 429 507 560 567 582 592 699 860 943 997 2034 169 366 479 655 842 933 3298 300 453 534 741 822 984 990 4238 298 650 654 662 917. 5020 037 108 216 237 269 279 405 651 668 824 6160 500 522 746 7114 156 212 324 427 515 626 667 777 861 915 8153 259 463 887 963 9491 618 721 822 899 951 10037 050 135 159 233 378 382 392 566 910 11140 292 335 454 648 703 819 847 854 888 908 967 12173 468 511 631 701 902 13039 105 139 212 304 334 515 516 734 892 14074 097 120 145 159 164 201 507 515 517 530 684 755 818 15197 417 521 576 608 628 663 673 690 794 866 967 16008 366 379 405 438 550 675 721 819 885 17096 185 380 401 412 506 597 645 671 782 952 18001 062 099 478 664 729 762 804 807 934 942 19077 475 504 548 571 790 832 948 967

20020 9 251 3 366 567 89 908 21230 334 473 85 656 861 22045 176 95 361 79 457 505 753 86 868 906 22 23065 152 442 48 95 503 82 644 798 800 19 24315 471 701 82 906 93 25241 309 462 630 754 973 80 26112 64 289 457 93 617 28 76 85 718 94 27132 244 47 53 80 439 586 720 872 965 28046 119 315 424 686 29024 394 30059 137 204 333 634 83 933 41 31206 61 85 654 76 89 97 813 32076 095 121 46 335 59 77 493 603 710 35 901 84 33016 20 59 124 39 226 394 566 9 604 774 91 820 56 9 888 924 7 56 34049 281 390 454 80 533 603 4 747

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł podany będzie jutro.

WAGI DZIESIĘTNE, STOŁOWE, ODWAŻNIKI
1, 3, 5, 10, 100—300 kg.
KOTŁY DO GOTOWANIA 20—100 ltr.
KONWIE DO MLEKA 20, 30, 40 ltr.
Artykuły gospodarstwa domowego
R. LINKOWSKI PIOTRKOWSKA 120 i 52
Telefon 172-26.
(123-ag)

PRACOWNIA HAFTÓW
mistrzyni
MARIA WOŹNIAK
Rzgowska 58—6

PRACOWNIA STROJÓW DAMSKICH i BIELIZNY
H. HOWIL
ŁÓDŹ — ul. ZAWADZKA Nr 1
WYKONUJE NAJNOWSZE MODELE.
CENY KONKURENCYJNE
(104/ag)

DROBNE OGŁOSZENIA

LEKARZE

Prof. Dr A. BER powrócił i przyjmuje w chorobach kobiecych i zaburzeniach hormonalnych. Daszyńskiego 30 m. 7. g. 4—6. (kr)

Dr DOBROWOLSKI, specjalista chorób nerwowych i seksualnych — powrócił. Przyjmuje od 3—8, Kopernika 6/3. Tel. 186-00. (ag)

Dr med. LENCZEWSKI, choroby kobiece i akuszeria. Obecnie: Łódź, Sienkiewicza 51, godz. 3—7, telefon 181-47. (5172)

Dr med. VOGEL ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszeria, przyjmuje — ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. (ag)

Dr PIETRASZKIECZ (z Warszawy), specjalista chorób uszu, nosa, gardła — Sienkiewicza 73. Przyjmuje 3—4, 6—7. Tel. 195-00, wewnętrzny 19. (2162/p)

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa — przyjmuje 8—10 i 4—6. Przejazd 6, tel. 101-50. (ag)

Dr med. S. ŻURAKOWSKI, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 33, godz. 12 do 1 i 3 do 5,30. (R/116)

Dr med. SIENKO KSAWERY z Warszawy, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza — przyjmuje: Łódź, ul. Kilińskiego Nr 132 w godz. 12—2 i 4—6, telefon 205-55. (4956)

Dr KONDRACKI specjalista chorób żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35, przyjmuje 3—6, telefon 206-99. (pap 1673)

Dr Henryk PROCHACKI, choroby skórne i weneryczne. — Legionów Nr 17, godz. 12—1 i 3—6. (5810)

Dr REICHER — specjalista chorób wenerycznych — powrócił. — Południowa 26, tel. 191-23, przyjmuje 2—5. (ag)

Dr med. HERDER STANISŁAW, choroby skóry i weneryczne — przyjmuje od 3—6, Gdańska 46, m. 7, tel. 212-62. (5300)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska 109, m. 6. (ag)

Dr RATAJ - ŻURAKOWSKA, specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska 33, godz. 12 do 1 i 3 do 5,30. (K/116)

Dr med. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8—10 i 5—7. Nawrot 8. (ag)

Dr ANATOL MIKUŁKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3—6 po poł. Al. Kościuszki 96, m. 2, (róg Bandurskiego 8) (r)

Dr ZOFIA KOŁSUT, z Warszawy, choroby kobiece, akuszeria, powróciła i przyjmuje obecnie, — Łódź, Piotrkowska 70 m. 8, tel. tel. 212-22, godz. 3—6 pp.

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. (448/p)

DENTYŚCI

Lekarz dentysta ZOFIA BALICKA powróciła. Przyjmuje: Moniuszki Nr 11, telefon 151-15.

Lekarz-dentysta TADEUSZ MINTZ, leczenie chorób zębów, jamy ustnej, zęby sztuczne. Poudniowa 46, telefon 268-91. (5645)

Dentysta WODNICKI STANISŁAW — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, telefon Nr 154-12. (5731)

WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu. Piotrkowska 25, m. 41. (624)

Lekarz stomatolog JERZY STADNICKI, choroby zębów i jamy ustnej — powrócił. Piotrkowska 164, telefon 159-95.) (5758

POSZUKIWANIE PRACY

MASZYNISTKA-Stenotypistka poszukuje pracy. Oferty do Administracji Dziennika Łódzkiego pod „Maszynistka". (gr)

GOSPOSIA poprowadzi dom samodzielnie. Dobre gotowanie. Wiadomość: 6 Sierpnia 19—4. (3995-p)

WYKWALIFIKOWANY z wieloletnią praktykę na wyższych stanowiskach administracyjnych, wykształcenie prawno - ekonom. — bezwzględnie uczciwy zmieni posadę. Oferty pod 4018 p. do Dziennika Łódzkiego. (4018-p)

STUDENTKA S. G. H., doskonała znajomość buchalterii, przyjmie pracę na kilka godzin dziennie. Oferty do Administracji pod „Studentka". (5887)

MŁODA, ze znajomością wszelkich prac biurowych i maszynopisania, przyjmie posadę. Oferty pod „Pewna". (4013-p)

MECHANIK samochodowo - lotniczy, z czerwonym prawem jazdy, przyjmie posadę, jako instruktor warsztatowy bądź monter samodzielny silnikowy ewent .w garażu. Oferty do Administracji pod „Warszawianin". (4011-p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA gosposia do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Oferty do „Dziennika Łódzkiego" pod „Rodzina". (3979/p)

ELEKTROMONTERZY i pomoc fachowa potrzebni. Zakład elektrotechniczny — Piotrkowska Nr 191. (118/ag)

SEKRETARKĘ - buchalterkę zaangażuje stara firma. Stenografia, maszyna, referencje. Pożądana praktyka przemysłowo - techniczna. Schmidt - Madaliński, Zamenhofa 2 tel. 108-77, godz. 9—4 (3994-p)

KUCHARKA do gotowania zaraz potrzebna. Restauracja „Cichy Kącik", Piramowicza 10/2, (3998-p)

POTRZEBNA natychmiast pracownica domowa do jednej starszej osoby na wyjazd pod Warszawę. Zgłoszenia między 2—3 po poł. Piotrkowska 171 A. Wójcicka. (3990-p)

POTRZEBNA zdolna podręczna i uczennica do pracowni sukien. Traugutta 12. (5886)

POTRZEBNY podręczny do krawca. Łomżyńska 5. (5890)

CHŁOPCY do warsztatu mechanicznego potrzebni. Zamenhofa 30. (5884)

POTRZEBNA solidna pomoc domowa do 2 osób. 6 Sierpnia 1/3 m. 16. (4021-p)

POTRZEBNY fryzjer damsko-męski. Nowomiejska 10. (5903)

POTRZEBNA dziewczyna do 4-letniego dziecka. Wiadomość: Piotrkowska 128, Kowalewski od godziny 5—9 pp. (4010-p)

PIASTUNKA wykwalifikowana do 8-mies. dziecka poszukiwana. Zgłoszenia, Piotrkowska 20, Sklep Galanteryjny. (5904)

POTRZEBNA wychowawczyni energiczna do dwóch chłopców lat 5 i 10. Wiadomość ul. St. Jaracza 23 m. 55 lewa of. 1 wejście III piętro w godz. od 18—20. (5906)

STENOTYPISTKI - maszynistki poszukuje Zjednoczenie Przemysłu Gumowego. Łódź, Sienkiewicza 55. (5899)

INKASENTA młodego, zdolnego i dobrze się prezentującego przyjmiemy natychmiast. Łódź, Andrzeja 53/55 tel. 147-63. (4016-p)

SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANA „BUDOWA", Łódź, Piotrkowska 123, II piętro, front, przyjmie rzemieślników i robotników budowlanych na warunkach dobrych. (119-ag)

KUPNO i SPRZEDAŻ

PISMIENNE materiały wszelkiego rodzaju poleca: „Składnica Biurowa" Łódź, Piotrkowska 69. Telefon 116-60. Ceny hurtowe. Prowincja zaliczenie. (kr. 321/M)

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz reperacja wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych. (wł.)

WALCE, wszelkie artykuły młyńskie poleca: Bytom, Moniuszki Nr 15/5, telefon 49-93. (kr. 1722)

MASZYNĘ trykotarską do robienia sukien kupię lub za wskazanie adresu zapłacę. Oferty kierować „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „9743". (kr. 1772)

OKULARY, termometry lekarskie, laboratoryjne i inne. — Warsztat optyczny, Łódź, Nowomiejska 3.

DOM MEBLOWY — Łódź, Piotrkowska 154, tel. 202-84. — Poleca najtaniej: Meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie. tapczany, kozetki, polowe łóżka. fotele, krzesła i stoliki pod radio. Wybór duży .Obsługa punktualna. (ag)

RADIOWE aparaty, lampy wszelkich typów i cokołów — poleca F-ma „Gniadkowscy", Łódź, Piotrkowska 50. (pap 1707)

MANEKINY krawieckie damskie, męskie oraz poduszki do prasowania poleca Józef Sobczak, Zgierska Nr 17. — Pracownia manekinów. (3905/p)

WYTWÓRNIA cukrów Ludwik Pawłowski, 1 Maja 38, poleca wybór karmelków. (pap 1724)

KUPUJEMY wanilię, olejki jadalne, pieprz, cynamon, ziele angielskie, liście bobkowe, kwasek cytrynowy, żelatynę i inne korzenie w każdej ilości. Wytwórnia Artykułów Spożywczych „Walor", — Łódź, Śródmiejska 98. — Sprzedamy większą ilość kmintu. (pap 1710)

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki, każdą radiową lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuję — sprzedaję — zamieniam. Gdańska 17. Księżniak. (ag)

SPORTOWY SPRZĘT — piłki, dętki, siatki, koszulki, spodenki piłkarskie, rękawice bokserskie — kupno — sprzedaż. Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (ag)

STOLARNIA mechaniczna Leonard Błaszczyk, Łódź, Południowa 24 — poleca: Meble wszelkiego rodzaju na składzie oraz obstalunki. (pap 1614)

Brr. zimno w namiocie

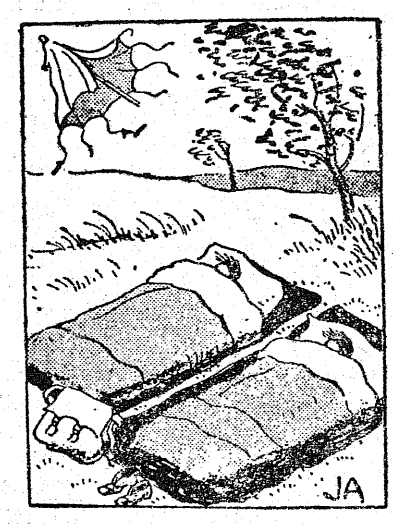

(rysunek z angielskiego „Daily Graphic" 1946).

Nocowali ci oboje
na natury łonie,
nagle on schrypniętym głosem
się odzywa do niej:

Niech to diabłów najczarniejszych
trafią, psiakrew, krocie,
ale zimno niesłychane
jest w naszym namiocie!

Na to ona: a mówiłam,
leniuchu ponury:
trzeba pozatykać wszystkie
w tym namiocie dziury.

KUPUJE pasy transmisyjne, motory elektryczne, opony i dętki samochodowe — płaci najwyższe ceny M. Wiktorowicz, Łódź Południowa 21, tel. Nr 212-19. (pap 1709)

OLEJKI perfumeryjne, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA" — Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. (pap 1746)

KRAWATY i szale, stale nowe wzory. — Wytwórnia „Włókno", Łódź, 6 - Sierpnia 2, telefon 171-03. Ceny fabryczne. (ag)

RADIOAPARATY, adaptery, patefony, płyty, instrumenty muzyczne — kupno — sprzedaż. „Melodiofon", 6-Sierpnia 23. (ag/67)

KIT szklarski po cenach hurtowych. Farby i Art. Malarskie poleca E. Hybś i S-ka, Łódź, Wólczańska 135, tel. 224-14. (107/ag)

SMOŁA pogazowa, dreny — wagonowo dostarcza f-ma „Wosta", Warszawa, Poznańska 3 lub Katowice, Moniuszki 12—11. (kr 1761)

KUPUJEMY złom srebra (używane przedmioty) monety, w każdej ilości. Płacimy najlepiej, Laboratorium, Pl. Wolności 2 m. 2. w podwórzu na lewo, godz. 8—15. (1395-p)

MASZYNY do pisania, liczenia, (kalkulacyjne — automaty — zapisujące) i szycia Kupno — sprzedaż — naprawa. Południowa 1. (ag)

JESIONKĘ męską, średni rozmiar sprzedam. Daszyńskiego 33. m. 10 od 17—19. (5847)

MASZYNĘ leworamienną na motor Singer'a, nowoczesną szewską lub dla torebkarzy, sprzedam. Sosnowiec „Express" Żymierskiego 60. tel. 617-70. (3984-p)

STOŁOWY, tapczan, fotele w bardzo dobrym stanie kupię, tel. 172-26. (124-ag)

DUŻA wanna cynkowa do sprzedania. Wólczańska 164 m. 32. (3992-p)

KAPELUSZE męskie — duży wybór. Piotrkowska 223. (3996-p)

Redaktor naczelny **ANATOL MIKUŁKO**
Adres Redakcji i Administracji:
Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-ej do 12-ej tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.
DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96. III piętro, czynny od 9 do 15.
CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr. szpalty poza tekstem zł. 20. Nekrologi zł. 15.— za milimetr szpalty. Drobne zł. 10.— za wyraz (najmniej) 100.— zł. Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5.— (najmniej zł. 50.—). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. Drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-II 567.
Odbito w drukarni Wyd. „Czytelnik" Nr 4 — Łódź, Żwirki 2
Wydawca: SPÓŁDZIELNIA „CZYTELNIK"

RADIOODBIORNIK pięcio-lampowy sprzedam. Piłsudskiego 56/17. (3997-p)

SPRZEDAM konia deresza, lat 8. Kilińskiego 28. Tel. 204-45. lub 127-78. (4000-p)

MEBLE: sypialnie, stołowe, kuchnie oraz pojedyńcze sztuki poleca skład mebli, Żeromskiego 39, tel. 272-55 po cenach przystępnych. (4001-p)

FRYZJERSKI zakład damsko-męski sprzedam, centrum. Łódź, tel. 164-11. (4007-p)

MASZYNA do szycia w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Gdańska 5 (Owocarnia). (5881)

POŃCZOSZNICZA maszyna ręczna i renderka do sprzedania. Śródmiejska 81 m. 17. (4012-p)

BIURKO damskie kupię okazyjnie. Tel. 200-07. (red)

NAUKA i WYCHOWANIE

DYREKCJA Państwowej Szkoły Przemysłowo - Handlowej żeńskiej w Łodzi — ul. Pomorska 46 zawiadamia, że lekcje w **Liceum Krawieckim** rozpoczynają się dnia 23 września b. r. Zapisy nowych kandydatek trwają. (5884

KROJU, szycia, modelowania nowoczesnym systemem Antoniny Franke, wyuczają kursy przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym, ul. Nawrot 32/3. (5828)

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. (1731/K)

KURSY — Kilińskiego 50, m. 7. Zapisy: Stenografia, maszynopisanie, korespondencja, księgowość. (5605)

LEKCJE angielskiego, francuskiego i rosyjskiego. Daszyńskiego 61, m. 6. (6214)

UDZIELAM lekcji, korepetycji. Kościuszki 93—19. (4003-p)

LOKALE

POKÓJ z wygodami, duży zamienię na pokój z kuchnią względnie dwa. Tel. 145-13. (3914/p)

MŁODY, dobrze sytuowany kawaler poszukuje przy rodzinie pokoju, najchętniej z osobnym wejściem. Zgłoszenia: Sienkiewicza 2, Sklep radiowy. (114-/ag)

STRAGAN na Wodnym Rynku odstąpię. Wiadomość: Żeromskiego Nr 37. Sklep Galanterii. (3978/p)

LOKAL 3 izbowy w podwórzu przy ul. Piotrkowskiej do odstąpienia. Wiadomość „Reklama" Piotrkowska 46.

SKLEPU małego z pokojem na ulicy Piotrkowskiej poszukuję za zwrotem kosztów remontu. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod 9,813". (kr 1771)

SYTUOWANY poszukuje pokoju względnie mieszkania. Zgłoszenia do Administracji pod „Nr 3999-p (3999-p)

SOLIDNY student poszukuje pokoju za korepetycje lub komorne. Zgłoszenia pod „Nr 238". (4004-p)

ODDAM w dzierżawę domek piętrowy z 4-ma pomieszczeniami około 125 mtr. kw., remont. Dzielnica Zawadzka — Gdańska. Oferty do Dziennika Łódzkiego. „Ewiko" (4008-p)

SKLEP do odstąpienia dobrze prosperujący. Wiadomość, Żwirki 18. (5889)

INŻYNIER samotny na stanowisku, poszukuje pokoju. Zgłoszenia do Dziennika Łódzkiego pod „J.G." (4017-p)

SKLEPIK spożywczy do odstąpienia za zwrotem kosztów urządzenia. Żeromskiego 66, Peliksza. (4009-p)

RÓŻNE

DAMSCY fryzjerzy z Wilna — Władysław, Mieczysław, Witold i Wacław — **Łódź, Zamenhofa 1** — polecają trwałą ondulację najnowocześniejszymi aparatami. Farbowanie i rozjaśnianie włosów — szybkie suszenie. (ag)

SZWALNIA bielizny trykotowej — przyjmuje bieliznę do szycia. — Piotrkowska 231 (wejście do szwalni przez sklep). (3807/p)

LALKI FRYZJERSKIE, lalki dziecinne odświeża, reperuje szybko. solidnie, klinika lalek. Piotrkowska 229. (ag/70)

LECZNICZY pedicure, masaż, Piotrkowska 35/5, godz. 10—1, 3—6, telefon 216-00. (r)

FOTOGRAF Olejniczak powrócił. — Łódź, 11-go Listopada 2. Tel. 217-97. (5819)

OSTRZYMY nożyczki, cęgi, brzytwy itp. Szlifiernia, Kilińskiego Nr 103. (ag-93)

FOTOGENICZNI są wszyscy, gdy się fotografują w Foto-Atelier **H. Śmigacz,** — Fotograf filmowy, Piotrkowska 6, tel. 171-84. (ag)

REMONTY samochodów wykonują szybko i solidnie Warsztaty Samochodowe, Zamenhofa 30 tel. 201-45. (5884)

PRACOWNIA FUTER M. Sabat. Piotrkowska 92/67, tel. 216-54. (5908)

ZGUBY

ZGUBIONO dowód osobisty na nazw. Kaźmierczak Helena, zam. w Ozorkowie, Żeromskiego 11. (5840)

5.000.— złotych za zwrócenie zgubionych dokumentów, karty repatriacyjnej, metryki urodzenia i innych — Stanisław Wołkowski, ul. Zawadzka 11, m. 11. (5834)

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą i żywnościową sierpniową I kat. Wacławy Grosmanowej oraz żywnościową sierpniową I kat. Elwiry Domaszewicz. (5882)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Łódź, Stefan Brzeziński zamieszk. wieś Zełgoszcz Stara gm. Dobra pow. Brzeziny. (3989-p)

SKRADZIONO metrykę urodzenia i ślubną na nazwisko Leokadia Stelmach zam. w Łodzi, Słowackiego 19/21 i inne dokumenty na nazw. Józef Jarosz. (3991-p)

ZGUBIONO książeczkę wojskową, leg. ulgową, tramwajową i kolejową na nazw. Kosmola Wincenty zam. Przybyszewskiego 32. (3993-p)

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą wydaną na nazw. Jabłońska Eugenia, leg. służbową i kartę odzieżową Nr rejestr. 1736. (4005-p)

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą na nazw. Jarzębska Alina zam. wieś Rąbień gm. Rąbin pow. Łódź. (4006-p)

ZGUBIONO zaświadczenie repatriacyjne 103680/VII, metrykę urodzenia, oraz inne dokumenty na nazwisko Zygmuntowicz Stefan syn Karola. Wólczańska 230-30 (gr)

ZGUBIONO palcówkę i kartę RKU Łódź-Powiat na nazw. Łoś Eugeniusz. Wola Kozubowa, gm. Kruszów. (5882)

17 WRZEŚNIA, w tramwaju Nr 1 skradziono na nazw. Sieczkowska Zenobia; kartę rozpoznawczą, zaświadczenie o spaleniu domu w Warszawie, Kapitulna 5, zgłoszenie strat wojennych w Zarządzie Miejskim w Warszawie, bilet loteryjny Nr 6670 oraz kartę odzieżową. Pabianice, Kościuszki 5. (4020-p)

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą Miedziańskiej Marii zam. Piotrkowska 203. (4019-p)

KOZŁOWSKI WŁADYSŁAW zgubił zaświadczenie wojskowe, książeczkę inwalidzką, skierowanie do Cieplic. leg. na medale, 3000.— zł gotówki i bezpłatny bilet kolejowy. Uczciwego znalazcę uprosza się o zwrot dowodów do Administracji Dziennika Łódzkiego. (5898)

SKRADZIONO portfel i palcówkę Kazimierz Sadowski, ul. Wodna 21. (5905)

SKRADZIONO portfel z dokumentami, dowody kolejowe, kartki żywnościowe na nazw. Lis Jan. Ruda Pabianicka, Legionów 1. (5900)

ZGUBIONO palcówkę na nazw. Bolesława Nastarowicz. Mielczarskiego 10/27. (5901)

ZGINĘŁA karta ewakuacyjna Nr 3909 na nazw. Janas Wanda 11-go Listopada 47 m. 24. (5886)

SKRADZIONO 22 bm. w Warszawie na nazw. Kosmaczewskiego Stanisława, kartę rozpoznawczą, 3 karty żywnościowe I kat. na sierpień, wrzesień i październik i kartę odzieżową. Przesłać. Łódź. Wólczańska 234a m. 22. (5911)

SKRADZIONO zaświadczenie repatriacyjne Olechnowicz Konstancji. Zielonagóra, Wazów 24. (4033-p)

D—09636